Pełna tabela loterji na str. 5-ej

10 GR

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem

Warszawa, piątek 10 stycznia 1936 r.

P R

Nr. 9 Rok XI

ABC

NOWINY CODZIENNE

Sensacje w procesie Biłowickiego

Jednomyślne pochwały dla oskarżonego

składają dawni dygnitarze miejscy

Na procesie o wielkie nadużycia w Zakładzie Oczyszczania Miasta, jakich miał się dopuścić b. dyrektor Zakładu Biłowicki, cały dzień wczorajszy składali wyjaśnienia członkowie prezydjum b. Zarządu Miejskiego, oraz pracownicy Zakładu Oczyszczania Miasta. Naogół zeznania ich wypadły dla b. dyr. Biłowickiego bardzo pomyślnie. B. prezydent m. st. Warszawy inż. Zygmunt Słomiński wydał dyr. Biłowickiemu jaknajlepszą opinję. Uważał go zawsze za bardzo zdolnego i energicznego pracownika, który wkładał dużo własnej inwencji w pracę na stanowisku dyrektora ZOM-u. Również inż. Słomiński zapytany przez p. prokuratora wyjaśnił, że niezrozumiały jest dla niego cel, dla którego b. dyr. Biłowicki miał fałszować doroczne sprawozdania z gospodarki finansowej w ZOM-ie i celowo wykazywać zyski zakładu, gdyż dyr. Biłowicki nie był zainteresowany w tem zupełnie, nie posiadając ża dnej dywidendy od wykazywanych zysków zakładu. B. wiceprezydent p. Konrad Ilski, który również uważał dyr. Biłowickiego za bardzo zdolnego pracownika, wykluczył możliwość fałszowania bilansów przez dyr. Biłowickiego ze względu na kilkakrotną kontrolę, jaką przechodziły bilanse po sporządzeniu ich przez ZOM. Pomijając kontrolera, który stale urzędował w ZOM-ie i który szczegółowo sprawdzał każdy sporządzony bilans tenże oprócz tego był sprawdzany przez kontrolę miejską, następnie przez zaprzysiężonego buchaltera magistratu, a wreszcie przez komisję Rady Miejskiej, która sprawdzała wykonanie budżetu przez poszczególne działy magistratu m. st. Warszawy i przez przedsiębiorstwa.

Jaknajlepszą opinję o dyr. Biłowickim wydał również b. wiceprezydent p. Marjan Borzęcki. Opinje te podzielili pp. Mendel Elenberg, Paweł Kosowski, Franciszek Herbst, Eugenjusz Gruszczyński, którzy z racji zajmowanych przez nich stanowisk w b. Zarządzie Miejskim mieli możność przy najrozmaitszych okazjach spotykać się z pracą dyr. Biłowickiego.

Dużo czasu zajęła we wczorajszej rozprawie kwestja wyjazdu samochodem dyr. Biłowickiego, p. Herbsta i p. Gruszczyńskiego do p. Kłosowskiego. Podróż ta, jak wiadomo, zakończyła sie katastrofą. Nie zdołano jednak kategrycznie ustalić czy była to wycieczka turystyczna czy też podróż służbowa. Św. Gwizdalewicz, b. szofer magistratu barwnie opisywał wygląd roztrzaskanego samochodu. Samochód był do tego stopnia rozbity, że jak się wyraził j. Gwizdalewicz „kiszki pływały po wodzie". Jak wiadomo, samochód spadł z wysokiego nasypu do wody, przyczem jadący nim doznali bardzo poważnych obrażeń.

Jako ostatni świadkowie zostali przesłuchani w dniu wczorajszym pracownicy ZOM-u p. Wojciechowski i Kowalski. Obydwaj stwierdzili, że b. dyr. Biłowicki był bardzo surowym i wymagającym zwierzchnikiem.

Pewną sensację stanowiło zeznanie plk. Stefana Dębińskiego, który razem z b. dyr. Biłowickim służył w 1 p. uł. austrjackich. Biłowicki wówczas był wachmistrzem - szefem. Naogół, zdaniem plk. Dębińskiego, nie był on lubiany przez korpus oficerski. Nazwisko było pisane wówczas zniemiecka i pisało się „Biłowitzky", mimo iż oficerowie nazwiska swoje pisali po polsku.

O godz. 15-ej sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia dzisiejszego do godz. 10-ej rano. Pozostało jeszcze do zbadania około 30 świadków oskarżenia i odwodowych. Przemówienia stron nastąpią prawdopodobnie w poniedziałek, wyroku należy się spodziewać we wtorek albo środę.

NASZE ABC

A Komintern działa

(m). Nie minęło jeszcze półtora miesiąca od nieudałej rewolucji komunistycznej w Brazylji, a już nadchodzą wiadomości o analogicznych wypadkach — choć w mniejszym rozmiarze — z Argentyny.

Jednodniowy demonstracyjny strajk powszechny, proklamowany w celu poparcia strajkujących od dwóch miesięcy górników węglowych, wyłamał się spod dyscypliny organizacyjnej związków zawodowych i pod wpływem ciemnych żywiołów przerodził się w krwawe rozruchy o zupełnie wyraźnie rewolucyjnym charakterze.

Nie ulega wątpliwości, że działała tu znowu ręka komunistyczna. Wśród kilkuset aresztowanych agitatorów, większość, wedle doniesień niemieckich, stanowią t. zw. żydzi wschodni, a zatem z Rosji i Polski.

Zaburzenia w Buenos Aires potwierdzają słuszność zarzutów podniesionych przed dziesięciu dniami przez rząd Urugwaju, gdy zrywając stosunki dyplomatyczne z Sowietami motywował swój krok tem, że wedle posiadanych przezeń dowodów, poseł sowiecki w Montevideo zamieszany był w organizowanie rewolty brazylijskiej i pracował nad przygotowaniem analogicznych zamieszek w Urugwaju i Argentynie.

Potwierdzają się zarazem w całej rozciągłości doniesienia sprzed miesiąca, iż przy likwidacji ruchawki brazylijskiej władze tamtejsze odkryły sieć roboty komunistycznej, rozciągającą się na całą Południową Amerykę.

W ten sposób jednak odżywa aktualność słynnych uchał odbytego w sierpniu r. z. w Moskwie 7-go kongresu Kominternu, zapowiadających ożywienie akcji rewolucyjnej na terenie międzynarodowym. Po natychmiastowej reakcji, z jaką wystąpił wobec Sowietów z tego powodu rząd Stanów Zjednoczonych, sprawa przycichła, odsunięta w cień przez wypadki abisyńskie. Tymczasem to, co się w ciągu ostatnich miesięcy dzieje w Ameryce Południowej, dowodzi wymownie, jak dalece usprawiedliwiona była waszyngtońska nota protestacyjna z końca sierpnia z. r.

Równolegle więc z akcją komisarza Litwinowa, w której Sowiety zajmują oficjalnie front wzmacniania międzynarodowego pokoju, idzie akcja Kominternu, podminowująca, gdzie tylko może, sytuację wewnętrzną. Na jednym odcinku płomień ten wybuchł już jawnie, na innych czeka sposobnej chwili. Wszedzie jednak jest czynny — i to aktywnością tem silniej wzmożoną, im bardziej się komplikuje międzynarodowa sytuacja dyplomatyczna.

W zakamarkach północnej dzielnicy wyrabiano

Drożdże, na których ciasto nie rośnie

Wykrycie potajemnej fabryki na ul. Franciszkańskiej

Od dłuższego czasu zaobserwowano w sprzedaży detalicznej drożdże, których gatunek nie odpowiadał zupełnie gatunkowi drożdży fabryk oznaczonych na etykietach. Nie ulegało wątpliwości, iż drożdże te pochodzą z jakiejś potajemnej fabryki. Wykryciem tej fabryki zajęła się Brygada Kontroli Skarbowej w Warszawie. Zbadano laboratoryjnie próbki falsyfikatów i stwierdzono, że drożdże zawierały 50 proc. mąki kartoflanej, przyczem były zabarwione trującą farbą anilinową pomarańczowego koloru. W ciągu dwóch miesiecy przeprowadzano obserwacje celem wykrycia fabrykantów i warsztatów.

Wczoraj Brygada Kontroli Skarbowej po ciężkiej i mozolnej pracy zdołała za jednym zamachem zlikwidować całą aferę zakrojoną na wielką skalę, która naraziła skarb państwa na krociowe straty.

POKOIK NA IV PIĘTRZE.

Niejaki Hersz Judka Majnemer, zamieszkały w Mińsku Mazowieckim, codziennie przyjeżdżał do Warszawy i udawał się do mieszkania niejakiej Estery Szydło, przy ul. Franciszkańskiej 10 na V piętrze. Jak okazało się, Majnemer odnajmował u Szydłowej jeden pokój. Stwierdzono, że w tym właśnie pokoju Majnemer zajmuje się fabrykacją i pakowaniem drożdży. Gdy urzędnicy Brygady Kontroli Skarbowej zgłosili się wczoraj na miejsce, nie chciano im otworzyć drzwi, prowadzących do mieszkania Estery Szydło. Dlatego też posłano dozorcę po ślusarza. W międzyczasie jednak funkcjonarjusze zauważyli na schodach osobnika, który udawał się do mieszkania Szydłowej. Gdy zauważył, że jest obserwowany, wszedł spokojnie na górę i udał się do sąsiedniego mieszkania. Został tam zatrzymany, a na pytanie przedstawicieli władzy, oświadczył, iż idzie do krawca, tylko nie wie, w którem mieszkaniu krawiec mieszka. Zatrzymanym okazał się Moszek Dawid Talmud, również zamieszkały w Mińsku Mazowieckim. Aresztowanego zrewidowano i znaleziono w jego kieszeni klucz od mocnego cuhaltowego zatrzasku mieszkania pani Szydło.

BRUD I ŚMIECIE.

Po wejściu do mieszkania urzędnicy Brygady Kontroli Skarbowej znaleźli kompletnie urządzoną fabrykę wyrobu i pakowania drożdży. Fabryka pomimo nowoczesnych urządzeń, była prowadzona niechlujnie, w lokalu znajdowało się pełno śmiecia, rozmaitych odpadków gnijących i brudu. Wszystkie przedmioty znalezione w pokoju zajmowanym przez Majnemera musiano załadować na wielki ciężarowy samochód i w ten sposób maszyny i towar zwieziono do składów urzędu.

Ustalono, iż Majnemer kupował od robotników piekarskich opakowania po drożdżach wraz z banderolami, płacąc za każde opakowanie nienaruszone po 5 groszy. Opakowań takich znaleziono przeszło 900 sztuk z napisami: „Henryków" i „Warszawska Fabryka Drożdży Prasowanych". Pozatem znaleziono deseczki służące do zbijania pak do pakowania drożdży, jakoteż 82 paczki towaru, wagi każda po 1 kg., przygotowane do ekspedycji. Zakwestjonowano również kilka metalowych pieczęci z nazwami rozmaitych firm, wytwarzających drożdże. Całe mieszkanie opieczętowano, Mejnemera i Talmuda aresztowano, przekazując ich do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego. Pozatem został również aresztowany niejaki Dawid Wolf Frydman, również pochodzący z Mińska Mazowieckiego, posądzony o fabrykowanie fałszywych drożdży. Należy zaznaczyć, że Talmud i Frydman byli już kilkakrotnie karani za tego rodzaju sprawki.

TAJNA ORGANIZACJA.

Jak się okazuje, Majnemer prowadził swój warsztat od przeszło 6-ciu miesięcy i zdołał wypuścić na rynek kilka tysięcy kg. drożdży. Fabryka była doskonale zakonspirowana. Na ul. Franciszkańskiej czuwały pikiety, które zawiadamiały o zbliżających się urzędnikach Brygady Kontroli Skarbowej pozatem Majnemer zmieniał bardzo często system rozsprzedawania drożdży, wobec tego udawało mu się przez tak długi okres czasu uniknać zatrzymania i wykrycia fabryki przez władze skarbowe.

Do mieszkania Szydłowej nie udawano się normalnie przez klatkę schodową, ale wchodzono na inne schody, a następnie przez obce mieszkania przedostawano się na drugą stronę posesji. Oprócz sprawy karno - skarbowej wymienieni będą odpowiadali w drodze zwykłej karnej, bowiem zameldowanie przeciw tym osobom złożyły poszkodowane firmy, których znaki ochronne i etykiety były przez Majnemera i jego wspólników używane. Tak więc odkryto przyczynę troski wielu gospodyń, którym w czasie świąt ciasto dobrze nie wyrosło i pieczywo się nie udało. Naiwne kobiety zapewne chwaliły swój spryt, przedsiębiorczość i oszczędność przez wynajdowanie „tanich" źródeł zakupu. Może niektóre otrzeźwieją nieco?...

Nieudany lot do księżyca

Astronom warszawski nie przebił się przez chmury

Obserwatorjum Warszawskie komunikuje:

Podjęta wobec nieprzyjaznej pogody wieczorem dnia 8 b. m. próba zaobserwowania z balonu przebiegu całkowitego zaćmienia księżyca, miała przebieg następujący: Start balonu wolnego, pilotowanego przez kpt. Z. Burzyńskiego, odbył się w Legjonowie o godz. 16 m. 25 podczas deszczu i chmurnego nieba.

Na wysokości 400 mtr. napotkano opad śnieżny, na wysokości 700 m. pułap chmur. Po upływie jednej godziny lotu, szybując wśród gęstych chmur i śnieżycy, osiągnięto wysokość 3 tys. mtr. Wobec znacznego dodatkowego obciążenia powłoki balonu grubą warstwą śniegu i konieczności wyczerpania wskutek tego balastu, pilot zadecydował lądowanie, które odbyło się pomyślnie o godz. 18 m. 20 na polach wsi Antoniewo, 10 km. na zachód od Ostrowia Mazowieckiego, w odległości 70 km. od Warszawy.

Bez zarzutu działały sygnały dokładnego czasu, nadawane specjalnie w tym celu co godzinę przez Polskie Radjo w Warszawie. Sygnały te pozwoliły — jak stwierdzono podczas lotu — wyznaczyć z dostateczną dokładnością poprawki chronometrów, zabranych przez obserwatora. Również lądowanie przeprowadzone podczas ciemnej i chmurnej nocy z wielką precyzją przez pilota, nie odbiło się ujemnie na narzędziach i chronometrach.

Wszyscy oskarżeni uniewinnieni

w procesie o oszustwa kolejowe

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w wyjątkowo ciekawej sprawie oszustwa kolejowego. Na ławie oskarżonych zasiedli Błachno, kasjer kolejowy z Włoch, Ciecierski i Koperkiewicz, bileterzy z dworca Głównego w Warszawie, Gajda konduktor, Ciszewski murarz, który miał być łącznikiem szajki.

Oszustwo wymienionych miało polegać na powtórnem sprzedawaniu biletów kolejowych na linji Włochy Warszawa. Konduktorzy w pociągu przy kontroli biletów nie dziurkowali ich, a następnie bileterzy na dworcu Głównym po odebraniu biletów od wysiadających pasażerów oddawali je Ciszewskiemu, który przewoził bilety do Włoch i wręczał kasjerowi Błachnie. Ten natomiast miał otrzymane w ten sposób bilety ponownie sprzedawać w okienku.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, sąd ogłosił sensacyjny wyrok. Wszyscy oskarżeni mianowicie zostali uniewinnieni, sąd bowiem nie dał wiary świadkom oskarżenia. Niektórzy z tych mieli już bowiem sprawy o fałszywe oskarżenie.

Obrońca w procesie bojowców O. U. N.

Przemawiał, łykając lekarstwa

Zły dzień dobrego adwokata

Po przerwie spowodowanej świętami Bożego Narodzenia, według obrządku greko - katolickiego, wznowiono w dniu wczorajszym proces zabójców ś. p. min. Pierackiego. Niezależnie od świąt greko - katolickich, przerwa była zarządzona również i z tego powodu, że ostatni z obrońców, adw. Hankiewicz, ze względu na słaby stan zdrowia, nie czuł się na siłach przemawiać w zeszłym tygodniu.

Przerwa jednak nie spowodowała kompletnego powrotu do zdrowia adw. Hankiewicza. Znać w czasie przemówienia, iż adw. Hankiewicz walczy z dużemi trudnościami, by wogóle przemawiać. Od czasu do czasu współobrońca adw. Horbowyj podaje mu buteleczkę z lekarstwem, po zażyciu którego adw. Hankiewicz kontynuuje swoje przemówienie. Nie trzeba dodawać, iż zły stan zdrowia adw. Hankiewicza odbił się ujemnie zarówno na treści jak i formie przemówienia, tego ponoć najlepszego z ławy obrończej w tym procesie adwokata.

Już po kilku słowach można się było zorjentować, iż stary nałóg adw. Hankiewicza przemawiania do ławy przysięgłych nie opuści go i w tym procesie. Tak się też stało. Wiele akcentów, porównań, przenośni, a przedewszystkiem sposób ujęcia całego przemówienia, niewątpliwie świadczy o wielokrotnem przemawianiu przez adw. Hankiewicza do ławy przysięgłych

Zaostrzona sytuacja

W przemyśle węglowym

Wyjazd insp. Klotta do Sosnowca i Katowic

Główny inspektor pracy, dyr. Klott, udaje się 10 b. m. do Sosnowca i Katowic. Wyjazd inspektora Klotta pozostaje w związku z zaostrzoną sytuacją w przemyśle węglowym.

Insp. Klott będzie usiłował doprowadzić do porozumienia między przemysłowcami a związkami robotniczemi.

Podróżuj samolotem

Możliwy deszcz — ciepło

Wczoraj panowała w Polsce pogoda chmurna z rozpogodzeniami na południu Polski a z przelotnemi opadami na Wileńszczyźnie i w Wielkopolsce. O godz. 14 termometr wskazywał: 9 stopni w Zaleszczykach, 8 w Kołomyji, 7 w Przemyślu i Cieszynie, 6 w Warszawie i Lwowie, 5 w Łodzi i Krakowie, 4 w Grudziądzu i Bydgoszczy, 3 w Poznaniu i Pińsku, 2 w Grodnie i Mławie, 1 w Wilnie i Lidzie, 0 na Hali Gąsienicowej a 1 stopień wrozu w Zakopanem.

Dziś — chmurno i mglisto z przejaśnieniami. Miejscami opady. Temperatura w ciągu dnia — kilka stopni powyżej 0,

Koncentracja floty francuskiej
na morzu Śródziemnem

LONDYN, 8. 1. (ATE). Dzienniki wieczorne komentują w formie sensacji wiadomości o koncentracji floty francuskiej na morzu Śródziemnem.

W doniesieniach dzienników podkreślany jest fakt, że w dniu 20 b. m. na morzu Śródziemnem lub w bezpośredniej bliskości znajdować się będzie 90 francuskich jednostek morskich wszelkich typów.

Podkreślany jest także fakt pojawienia się dwóch dalszych eskadr francuskich na morzu Śródziemnem w dniu zebrania się w Genewie Komitetu 18, który, jak należy przypuszczać, omawiać będzie sprawę embarga naftowego. Decyzja admiralicji francuskiej komentowana jest jako pierwszy pozytywny dowód niedawno ustalonej przez rzeczoznawców brytyjskich i francuskich współpracy, mającej na celu zebezpieczenie floty angielskiej na morzu Śródziemnem przed ewentualnym atakiem włoskim. W wyniku skuteczniejszego przeprowadzenia akcji sankcyjnej.

Zaćmienie księżyca w Abisynji
wywołało panikę z obu stron frontu

ASMARA 9.1. (PAT.). Zaćmienie księżyca, które było można doskonale obserwować w Abisynji, sprawiło wielkie wrażenie na tubylcach po obu stronach frontu.

Tysiące mieszkańców wyległy przed domy, z przerażeniem patrząc na niebo. Zaćmienie księżyca, które trwało dwie godziny, jest dla zabobonnych tubylców zapowiedzią wielkich wydarzeń.

WYGWIZDANY PROFESOR

PARYŻ 9.1. (PAT.). Studenci zorganizowali wrogą manifestację przeciwko profesorowi Gastonowi Jeze, który reprezentował Abisynję w Lidze Narodów.

Profesor Jeze opuścił gmach wydziału prawnego, nie wygłosiwszy wykładu.

SZWECJA WOBEC SANKCYJ

SZTOKHOLM 9.1. (PAT.). — Szwedzka agencja telegraficzna donosi:

W związku z pogłoskami, jakoby Szwecja miała odegrać specjalną rolę w sprawie ewentualnego rozszerzenia sankcyj przeciwko Włochom, dziennik liberalny „Stockholms Tidningen" pisze, że zbombardowanie przez Włochów szwedzkiego ambulansu w Abisynji dotyczy przedewszystkiem międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz szwedzkiego Czerwonego Krzyża. Fakt ten nie powinien mieć wpływu na sprawę sankcyj.

Szwecja jest gotowa do lojalnego wypełnienia swych zobowiązań wobec Ligi Narodów, ale dziennik nie widzi powodów, dla których miałaby wysuwać się na pierwsze miejsce.

Można uważać za wykluczoną ewentualność wystąpienia Szwecji z propozycją rozszerzenia sankcyj.

Zresztą sprawa embargo na naftę dotyczy bezpośrednio tylko krajów, które naftę produkują.

283 wagony węgla przeszmuglowano
za frachtami ulgowemi

KATOWICE, 9. 1. (Tel. wł.). — W komunalnych kopalniach węgla w Jaworznie wykryto miljonową aferę oszukańczą, której bohaterami są osoby z personelu kopalnianego Jaworzno - Szczakowa. Naskutek uporczywych pogłosek, że oszuści sprzedawali całe wagony, a nawet pociągi węgla, inspektor inż. Zechenter, przeprowadził śledztwo wśród kilkudziesięciu funkcjonarjuszów kolei górniczej, przyczem dwaj z nich, pracujący przy wadze i ekspedycji przyznali się, że sprzedali kilka wagonów węgla.

O dalszych szczegółach afery donosi „Polonia":

Gdy wagony węgla (80-tonowe amerykanki) zaczęły coraz częściej nadchodzić do Lwowa, tamtejszy przedstawiciel Jaworznickich Kopalń „poczuł", że coś jest nie w porządku. Frachtowanie wagonów na różne nieznane osoby, pominięcie jego zastępstwa, zdecydowały przedstawiciela kopalń do szukania zamaskowanego konkurenta. Kilkarotnie zwracał się do Jaworznickich Kopalń o wyjaśnienie, aż wreszcie zwrócił się do generalnej dyrekcji i radzie nadzorczej w Krakowie. W rezultacie dochodzeń stwierdzono, że oszustw dokonywali i panowie na wyższych stanowiskach w kopalni.

Aby nie ujawniać miljonowych strat, jakie ponieśli akcjonarjusze, a między nimi i gminy miast Krakowa i Lwowa, postanowiono zatuszować aferę w ten sposób, że zażąda się od dwóch zawieszonych w urzędowaniu pracowników zapłacenia po 15 tysięcy zł. odszkodowania za sprzedany przez nich węgiel. Sądzono, że afera na tem się skończy. Tymczasem „mali sprzedawcy" — Kosowski i Kuczmierczyk — oświadczyli, że żądają oddania sprawy na drogę sądową i dopiero po osadzeniu zapłacą, gdyż przełożeni ich, którzy sprzedawali całe pociągi, są na wolności i nic muszą zwracać szkód.

Ponowne komisyjne badania, przeprowadzone przez inżyniera Zechentera we wszystkich urzędach, które zajmują się wysyłką węgla, dały sensacyjny wynik. Okazało się, że tylko w 1935 roku do 10 grudnia, wyszły z kopalń na „szmugiel prywatny" 283 wagony węgla za frachtami ulgowemi. Po ujawnieniu tego faktu, dwóch małych „sprzedawców" przywrócono do służby, którą pełnią, jak poprzednio.

Denain—Goering—Lipski
Obiad w ambasadzie francuskiej w Berlinie

GENEWA, 8. 1. (tel. wł.). Wielkie wrażenie zrobiła tu wiadomość nadesłana przez korespondenta berlińskiego szwajcarskiego pisma w Bazylei „Nazional Zeitung", że przed samemi świętami Bożego Narodzenia ambasador francuski w Berlinie, Poncet wydał obiad w którym wziął udział generał Denain, francuski minister lotnictwa, w towarzystwie siedmiu oficerów francuskiego lotnictwa w galowych mundurach, Generał Goering, p. von Ribbentrop, ambasador Rzeczypospolitej w Berlinie Lipski i podsekretarz stanu w ministerstwie lotnictwa Rzeszy, generał Milch. Jak twierdzi szwajcarskie pismo poruszono w rozmowach, sprawy paktów lotniczych jak również sprawy związane z paktem francusko-sowieckim który zawsze niepokoi Berlin.

Hauptman nie wierzy
w śmierć na krześle elektrycznem

TRENTON, 8.1. (PAT). Jeden z adwokatów oświadczył, że wyznaczenie nowej daty egzekucji wyklucza jakąkolwiek możliwość ułaskawienia. Hauptmann, któremu zakomunikowano wiadomość o wyznaczeniu egzekucji na godz. 20-tą 17-go stycznia, wzruszył ramionami, wyrażając przekonanie, że nie zostanie stracony.

Rickett w Rzymie
Tajemnicza wizyta, tajemniczego pana

RZYM, 8. 1. (ATE). Nagle pojawienie się w Rzymie tajemniczego mr. Ricketta, ogólnie głośnego w związku z rozwojem konfliktu abisyńskiego, wywołało tu wielką sensację.

Kilka tygodni temu Rickett już raz niespodziewanie przybył do Rzymu, skąd miał udać się do jednego z miast bliskiego Wschodu. Podróż ta wówczas nie doszła do skutku i Rickett powrócił ponownie do Londynu.

Cel jego obecnego pobytu w Rzymie dotychczas jest otoczony całkowitą tajemnicą.

Minister odmówił
udzielenia subwencyj górnikom angielskim

LONDYN. 8. 1. (PAT). Przedstawiciele związku górników odbyli wdugodzinną naradę z ministrem kopalń. Prezes związku gór byli dwugodzinną naradę z ministra aby wobec tego, że propozycje przedsiębiorców są niezadowalające, skarb udzielił prowizorycznie gwarancji lub subwencji.

W ten sposób, jak oświadczył Jones, daloby się uniknąć przerwy w funkcjonowaniu kopalń. Minister zajął wobec tej propozycji stanowisko odmowne.

Kto pogwałcił granicę?
Zajście japońsko-sowieckie w Mandżurji

MOSKWA. 9.1. (PAT). Prasa japońska zamieszcza następującą wiadomość korespondenta agencji Domei w Czang - Czungu:

Sześciu kawalerzystów sowieckich wtargnęło 28 grudnia ub. r. na terytorjum Mandżurji i, według oficjalnego komunikatu armji kwantuńskiej, uprowadziło na terytorjum sowieckie 26 obywateli mandżurskich oraz 6 koni.

W związku z powyższą wiadomością agencja TASS oświadcza:

Wiadomość sztabu głównego armji kwantuńskiej zawiera — co niejednokrotnie się zdarzało — fałszywe i świadomie przekręcone dane. Dochodzenie przeprowadzone w dniu 28 grudnia ub. r. ustaliło, że 28 drwali mandżurskich, ścinając drzewa dla garnizonu japońskiego, przekroczyło granicę na południe - zachód od miejscowości Turij Rog i poczęło ścinać drzewa na terytorjum sowieckiem w odległości 1 i pół km. od granicy. Drwale ci, zanim zostali wykryci i aresztowani przez sowiecki oddział straży pogranicznej, zdążyli ściąć znaczną ilość drzewa sowieckiego.

Aresztowanych przyprowadzono na posterunek graniczny na badanie. Według dodatkowych informacyj, otrzymanych przez agencję TASS 4 b. m. do rejonu, gdzie odbywało się ścinanie drzew, przybył oddział armji japońsko - mandżurskiej, złożony z 15 żołnierzy, zapuszczając się na 300 m. wgłąb terytorjum sowieckiego. Oddział ten zauważywszy w oddali oddział sowieckiej straży pogranicznej, powrócił natychmiast na terytorjum mandżurskie.

W Laplandji
Ponad 40 st. mrozu

SZTOKHOLM. 8. 1. (PAT). W północnej części Laplandji zanotowano ponad 40 stopni mrozu. Wilki napadają na stada reniferów, czyniąc poważne szkody hodowcom.

Petarda w młynie

Żydowski „Nasz Przegląd" donosi z Łodzi:

Niewykryci dotychczas zbrodniarze rzucili petardę o dużej sile wybuchowej na młyn żydowski Krygiera w Strykowie.

Petarda wybuchła, wyrządzając duże szkody. Na szczęście obeszło się bez ofiar.

Policja prowadzi dochodzenie celem ujawnienia sprawców zamachu.

O nową diecezję
w Stanisławowie

STANISŁAWÓW, 9.1 (tel. wł.). Ludność polska wojew. stanisławowskiego rozpoczęła starania o utworzenie biskupstwa rzymsko-katolickiego w Stanisławowie, który od wielu lat jest siedzibą biskupa grecko-katolickiego. Woj. stanisławowskie, licząc znaczny odsetek rzymsko-katolickiej ludności polskiej, należy obecnie do diecezji lwowskiej. Utworzenie biskupstwa rz.-kat. w Stanisławowie miałoby doniosłe znaczenie dla polskości w tem kresowem województwie.

Nie skończył się jeszcze
Proces dr. Dymowskiego
Oskarżony znów wnosi odwołanie od wyroku

Sąd Apelacyjny ogłosił w dniu wczorajszym wyrok w sprawie b. dyrektora Banku Narodowego dr. Tadeusza Dymowskiego, oskarżonego o dokonanie szeregu nadużyć na szkodę banku i jego klientów.

Sprawa dr. Dymowskiego była już wielokrotnie rozpoznawana przez sądy. Pierwszy wyrok Sądu Okręgowego skazujący dr. Dymowskiego na półtora roku więzienia, spowodu zaskarżenia go przez oskarżonego, został przez Sąd Apelacyjny uchylony i zmniejszono karę do roku i 3 miesięcy. Ten wyrok również nie stał się prawomocny, gdyż oskarżony przez swojego obrońcę wniósł skargę kasacyjną, w rezultacie której Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego.

Przy ponownem rozpatrzeniu sprawy przez Sąd Apelacyjny zapadł wyrok uniewinniający dr. Dymowskiego ze wszystkich stawianych mu przez akt oskarżenia zarzutów. Skolei prokurator Sądu Apelacyjnego wniósł kasację, a ponieważ została ona uwzględniona przez Sąd Najwyższy, wczoraj po raz trzeci znalazła się sprawa dr. Dymowskiego na wokandzie Sądu Apelacyjnego. Tym razem Sąd Apelacyjny uznając, że wina dr. Dymowskiego została udowodniona w trzech wypadkach, skazał go na 6 miesięcy więzienia za każde poszczególne przestępstwo, wymierzając karę łączną również w wysokości 6 miesięcy więzienia. Jednocześnie na zasadzie nowej ustawy amnestyjnej wykonanie kary zostało darowane.

Obrońca dr. Dymowskiego zapowiedział kasację.

Cztery żony szewca
w Częstochowie, Będzinie, Warszawie i Lwowie

LWÓW, 9.1 (tel. wł.). Został tu aresztowany szewc Abraham Bau, mąż czterech żon.

Aresztowanie nastąpiło wskutek doniesienia pierwszej żony Baua, Matli, z którą ożenił się on w r. 1931 w Częstochowie, poczem porzucił ją po trzymiesięcznem pożyciu. Po przyjściu na świat córki, Matla rozpoczęła poszukiwanie zbiega. Żyjąc o żebranym chlebie, wędrowała z miasta do miasta i zbierała informacje w kahałach. Rezultatem tego wywiadu było stwierdzenie, że Bau po porzuceniu Matli ożenił się powtórnie w Będzinie, a po raz trzeci w Warszawie. Pierwsza żona, nie ustając w pościgu, przybyła do Lwowa i tu odnalazła go z czwartą żoną.

Jak stwierdziły dochodzenia, Bau trzy poprzednie żony porzucił z dziećmi, a od czwartej oczekiwał potomka. Poligamistę odstawiono do więzienia.

Przed obniżką płac
w kopalni soli w Wieliczce

KRAKÓW, 9. 1. (Tel. wł.). — Wśród górników wielickich rozeszły się pogłoski o projektowanej obniżce płac. Obniżka ta stoi w związku z obniżeniem ceny jednego z gatunków soli o 4 grosze na 1 kg. Ponieważ płace górników wielickich wahają się w granicach 80 — 130 zł. miesięcznie, wieść o projektowanej obniżce wywołała rozgoryczenie. Górnicy podkreślają, że projektowana obniżka nie byłaby usprawiedliwiona, gdyż saliny otrzymały ostatnio szereg zamówień zagranicznych. Pozatem o dobrym stanie interesów salin świadczy fakt, że wyższym funkcjonarjuszom salin wypłacono niedawno remuneracje, sięgające w kilku wypadkach do 1 tysiąca złotych.

Obniżka płac górniczych ma być przeprowadzona w ten sposób, że liczba dni pracy zostanie ograniczona do 5 w tygodniu. Pozatem górnicy od marca b. r. nie będą otrzymywali deputatu węglowego. W sprawie tej górnicy wieliccy postanowili wysłać delegację do Warszawy, która bedzie interwenjować u rządu.

9-letni chłopiec
przepłoszył bandytów

WILNO, 9.1 (tel. wł.). Onegdaj do mieszkania Stankiewiczowej w kolonji Sosnówce gm. rakowskiej wdarło się kilku osobników, z których jeden mając zamaskowaną twarz i uzbrojony w siekierę zadał Stankiewiczowej kilka ciosów w głowę. Gdy ranna broczac silnie krwią upadła na podłogę, bandyta ciął skolei 3-letnią córkę i 12-letniego syna, zaś drugą córkę Stankiewiczowej, która skryła się pod łóżko, tak silnie kopnął nogą, że dziecko straciło przytomność. W tym czasie czwarte dziecko Stankiewiczowej, 9-letni Jerzy, który dotychczas siedział ukryty koło drzwi, wybiegł na podwórko i wszczął alarm. Za wybiegającym chłopcem udał się jeden a bandytów i usiłował go zatrzymać, lecz widząc, że nic nie wskóra, wrócił do mieszkania z zamiarem dokonania rabunku.

Po wyrwaniu szuflady z komody rabuś zabrał torebkę, licząc, że znajdzie tam pieniądze, lecz stwierdziwszy, że zawiera ona nasiona, porzucił ją i wraz z towarzyszami zbiegł.

Gdy przybyła pomoc, bandytów już nie było.

Proces rolników z Chorzowa
przed sądami niemieckiemi

KATOWICE, 9. 71. (Tel. wł.).— Spadkobiercy dawnych rolników chorzowskich w liczbie około 400 osób, posiadający prawa do przydziału t. zw. kuksów (górniczych premij) z dawnej kopalni „Nowa Jadwiga" zaskarżyli szpital św. Ducha w Bytomiu o pretensje w sumie około 40 miljonów zł. należnych im z tytułu zaległych opłat za kuksy.

Przed dwoma laty odbyła się w tej sprawie rozprawa przed Sądem Okręgowym w Bytomiu, który powództwo oddalił. Przed kilku dniami Sąd Apelacyjny we Wrocławiu na rozprawie odwoławczej również powództwo oddalił, stwierdził jednak, że pola, na których istniała dawna kopalnia „Nowa Jadwiga", były własnością rolników chorzowskich, a nie, jak to w niższej instancji poprzednio ustalono, własnością dóbr kościelnych.

Obecnie spadkobiercy wnoszą skargę do Sądu Najwyższego w Lipsku.

Sekretarz sądu zmieniał wyroki
i umarzał sprawy sądowe

LWÓW, 9. 1. (Tel. wł.). — W Przemyślu rozpoczął się rozpisany na 5 dni proces przeciw b. sekretarzowi sądu grodzkiego w Jarosławiu, Bzdonowi, który przez szereg lat w charakterze urzędnika sądowego dopuszczał się niesłychanych nadużyć.

Bzdoń zmieniał samowolnie wyroki sądowe, darowywał zasądzoną karę, jużto zupełnie, jużto stosował samowolnie amnestję, względnie warunkowe zawieszenie kary. Pozatem urządzał na terenie biura libacje, w których nie rzadko brały udział aresztantki. Od stron przyjmował Bzdoń kaucje sądowe, których nigdy nie odprowadzał do kasy, umarzał sprawy sądowe i t. p.

Ogółem odpowiada Bzdoń za 193 przewinienia.

Trzecie z rzędu
Świętokradztwo na Śląsku

KATOWICE, 9.1 (tel. wł.). W nocy na środę dokonano czwartego zrzędu włamania do kościoła katolickiego na terenie pow. świętochłowickiego. Nieznani sprawcy wybili szybę w oknie kościoła św. Augustyna w Lipinach, a następnie dostali się do wnętrza kościoła. Złoczyńcy otworzyli przy pomocy łomu żelaznego skarbonkę przy żłobku z której skradli większą gotówkę.

Włamywacze zostali prawdopodobnie spłoszeni, albowiem na posadzce kościoła znaleziono drobniejszą gotówkę, którą pogubili, uciekając w pośpiechu.

Jest to już czwarty zrzędu wypadek świętokradztwa, popełnionego w ostatnim czasie na Śląsku.

Warszawska giełda pieniężna
w dniu 9 stycznia

Dewizy: Belgja 89.30; Holandja 360.10; Londyn 26.18; Nowy Jork (kabel) 5.30½; Paryż 35.00½; Praga 21.98; Szwajcarja 172.55; Sztokholm 135.00; Berlin 213.45; Madryt 72.60.

Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.31; rubel złoty 4.77½—4.77¼; dolar złoty 9.03¾. W obrotach prywatnych marki niem. 131.00

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 41.35; 7 proc. poż. stabilizacyjna 64.88—64.63 64.75—65.00 68.00—69.00 (w proc.); 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.75—53.50; 6 proc. poż. dolarowa 80.25—80.50; 8 proc. L. Z. Banku gosp. krajow. i 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. i 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 pr. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 4,5 proc. L. Z. ziemskie 46.25—46.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 59.25; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54.00—54.25 (odcinki po 1.000 zł.) 54.50.

5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 48,75; 5,5 proc. oblig. m. Warszawy 7 em. 54,50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 62.00.

Akcje: Bank Polski 97.00—99,50—99,25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 33.00; Lilpop 7.75; Norblin 34.50; Starachowice 32,00; Haberbusch 32.00.

Dla pożyczek państwowych tendencja cokolwiek mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 klg.: żyto I-szy stand. 12.50 — 12.75, II-gi st. 12.25 — 12.50, pszenica jednolita 19.75 — 20.25, zbierana 19.25 — 19.75, owies 14 — 14.50, owies I-A st. 14.50 — 14.75, owies II-gi st. 13.50 — 14, jęczmień browarny 16.25 — 17, gat. II-gi 14 — 14.50, gat. III-ci 13.75 — 14, gatunek IV-ty 13.50 — 13.75, groch polny 20 — 22, Victoria 31 — 34, wyka 19.50—20.50, peluszka 21.50—22, seradela podwójnie czyszczona 21.50 — 22.50, łubin niebieski 8.25—8.50, żółty 8.75—10.25, rzepak zimowy 42.50 — 43.50, rzepik zimowy 41.50—42.50, rzepak letni 41.50 — 42.50, rzepik letni 42 — 43, siemie lniane 32.50 — 33.50, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 90 — 100, czerwona bez kanianki o czystości 97 procent 120 — 130, biała surowa 60 — 70, biała bez kanianki o czystości 97 procent 80 — 90, mak niebieski 67 — 69, mąka pszenna gatunek I-A 31 — 33, gatunek I-B 29 — 31, gat. I-C 27 — 29, I-D 25—27, I-E 24 —25, II-B 23—25, II-D 22—23, II-F 21—22, II-G 20 — 21, mąka żytnia „wyciągowa" 20.50—21, gat. I-szy do 45 proc. 20.50—21, gat. I-szy do 55 proc. 20—20.50, gat. II-gi 15.50 — 16, razowa 15.50—16, otręby pszenne grube 10.50 — 11, średnie 9.50 — 10, miałkie 9.50—10, żytnie 8.75—9.25, kuchy lniane 15.50—16, rzepakowe 13.50 — 14, śruta sojowa 22.50 — 23.

Policjant przeszedł na judaizm

W czasie służby studjował talmud bo kochał się w żydówce

KRAKÓW, 9. 1. (Tel. wł.). — Niecodzienny wypadek przejścia na judaizm zdarzył się w Krakowie. Oto 40-letni Antoni Semenowicz z Równego przeszedłszy w listopadzie ub. roku na emeryturę, postanowił zmienić wyznanie i przejść na judaizm. Powodem tej decyzji stała się pewna żydóweczka z Równego. Pan S. o decyzji swej powiadomił rabinat w Równem. Gdy tam odmówiono mu zezwolenia, udał się do jednego z rabinów w Małopolsce. Ten przeegzaminował go ze znajomości Biblji i Talmudu i wystawił mu bardzo dobre świadectwo. Pan S. przybył następnie do Krakowa i tutaj poddał się onegdaj rytualnemu obrzędowi, związanemu z przejściem na judaizm.

Syjonistyczny „Nowy Dziennik" wielką z tego powodu wyraża radość, przytaczając opinję cadyka z Sadogóry, który twierdzi, że Semenowicz przeszedł na judaizm z głębokiego przekonania, posiada wielki zasób wiedzy talmudycznej i potrafi z pamięci recytować thilim. Wspomniany dziennik tak przedstawia niezwykłe koleje życia posterunkowego Semenowicza:

„Uczestnik walk o niepodległość Polski, w okresie powojennym znalazł się w szeregach policji. Połowę swego czasu poświęca ciężkiej służbie, a w wolnych godzinach studjuje dogmaty religijne. Od katolicyzmu przechodzi do zbadania zasad prawosławia, a gdy tutaj nie znajduje zadowolenia, studjuje skolei protestantyzm.

Mając 25 lat dostaje do ręki egzemplarz biblji, z którym się już nie rozstaje. Religja żydowska — jak twierdzi — pociąga go coraz bardziej, aż wreszcie postanawia przejść na judaizm. Zdaje sobie jednak sprawę, iż krok taki mógłby zaszkodzić mu w jego karjerze policyjnej. Decyduje się więc czekać aż do ukończenia służby, by potem dopiero plan swój zrealizować. Tymczasem poznaje młodą żydówkę. Między dziewczyną a policjantem zawiązuje się nić sympatji, przemieniając się niebawem w gorące uczucie. Łączy ich bardzo wiele, a dzieli jednak przepaść. Ona jest żydówką, on chrześcijaninem.

Pewnego dnia dziewczyna opuszcza Równe i wyjeżdża do swych rodziców w Radziwiłłowie. Semenowicz zjawia się za nią. Między ojcem dziewczyny, ortodoksyjnym żydem, a policjantem dochodzi do decydującej i pełnej tragizmu rozmowy...

Policjant wyjechał spowrotem do Równego, a niedługo później przyjechała tam jego ukochana. Żyli przez rok pod jednym dachem, po tym czasie urodził się syn. Doniósł o tem Semenowicz do Radziwiłłowa i przybył do miasta ojciec dziewczyny, aby poddać dziecko obrzezaniu. Zadecydowano, że niezadługo policjant przejdzie na wiarę żydowską.

Gdy w listopadzie upłynął przepisowy okres służby, Semenowicz wniósł prośbę o przeniesienie w stan spoczynku. Prośba została uwzględniona, a wówczas rozpoczął starania o przejście na judaizm, które przed kilku dniami urzeczywistnione zostało w Krakowie. Znany mohel p. Lichtig dokonał aktu obrzezania. Semenowicz po kilkudniowym pobycie wyjeżdża z Krakowa".

Amnestja a przestępczość

czyli swojego rodzaju błędne koło

Po zastosowaniu szerokiej amnestji szczególną uwagę zwraca w dziennikach kronika kryminalna, która się silnie „ożywiła". Z tego powodu pisze „I. K. C.":

„Otworzono bramy więzień i około 30.000 skazanych znalazło się na wolności. Lwia ich część to przestępcy kryminalni. I oto zaczyna się proces, który pozornie nosi cechy tragikomedji, ale w rzeczywistości jest tylko tragiczny, a nie posiada pierwiastka wesołego. Ze wszystkich części państwa nadchodzą wieści, że... „wracają".

Wypuszczeni na wolność kryminaliści zaczynają hulać i niema dnia, aby dozorcy więzienni... nie witali swoich dotychczasowych pensjonarjuszy. Od kilku dni notujemy w rubryce „Wracają" wszystkie wypadki bandyckiej recydywy. Są między nimi zbrodnie na wielką skalę, jak np. zuchwały napad bandycki na kolekturę loterji w Warszawie. Jest mnóstwo małych kradzieży... Zanotowaliśmy również sporadyczne wypadki rozmyślnego dokonywania drobnych przestępstw przez kryminalistów, którzy twierdzą, że w czasie kryzysu lepiej jest im w kryminale, niż na wolności".

Z tego powodu dziennik krakowski oświadcza, że wydając ustawę amnestyjną ,popełniono nieostrożność", gdyż „humanitarzym, polegający na amnestjonowaniu bandytów, nie opłaci się ani państwu, ani społeczeństwu", nadto zaś zwraca uwagę na „zbyt łagodne wyroki". Przytacza mianowicie niedawną historję ujęcia w Wadowicach dwóch groźnych bandytów, którzy niedawno dokonali morderstwa w Krotoszynie, a obecnie planowali drugą zbrodnię. Jeden z nich dopiero niedawno został wypuszczony z więzienia we Wronkach, gdzie za zbrodnię mordu rabunkowego przesiedział 15 lat.

Wchodzimy zatem w błędne koło: niedawno kruszono kopje o amnestję, teraz zaś zaczyna się już dyskusja na zbytnią rzekomo liberalność naszych sądów i rozpatrywanie kwestji, czyby nie rozszerzyć stosowania kary śmierci... Czy to nie jest, lekko mówiąc, gruba przesada? Bo jeśli więzień po odsiedzeniu 15 lat (i to zupełnie normalnie, bez korzystania z amnesji) wraca jednak na drogę zbrodni, to nasuwa się pytanie: czy nie miał on udaremnionej drogi powrotu do uczciwego życia? Sprawa opieki nad byłymi więźniami, to bodaj że najważniejszy odcinek prawdziwej walki z przestępczością.

U nas zaś, gdzie takie rzesze bezrobotnych pozbawione są jakiejkolwiek pomocy, jest i ta dziedzina kompletnie zaniedbana. I oto, wypuszcza się nagle 30 tysięcy więźniów: czyż jest do pomyślenia, aby spora część spośród nich nie wracała niejako automatycznie na drogę, zapewniającą... spokojny dach nad głową? Rozumowanie, że na wszystko pomogą surowsze kary, prowadzi do błędnego koła. Jeśli i tak już głównym argumentem amnestji było to, że trzeba opróżnić połowę miejsc w więzieniach, bo niema gdzie pomieścić nowozasądzonych przestępców, to stajemy przed logicznym wnioskiem, że trzeba podwoić liczbę więzień w Polsce...

A możeby lepiej było jednak zająć się przyczynami tego wzrostu przestępczości i raczej na tym odcinku skoncentrować uwagę? Niema dymu bez ognia.

DYSKUSJE...

Omawiany już przez nas artykuł „Kurjera Porannego" o przyjęciach noworocznych na Zamku daje „Czasowi" asumpt do krytyki tej „zabawy w radykalizm". Zarzuca więc kołom zgrupowanym dokoła „Kurjera Porannego", że

„dotychczas aprobowali, chwalili, propagowali wszystkie reformy u nas dokonane w ostatnich latach, — które można rozmaicie oceniać i rozumieć, których jednak w żadnym wypadku nie można nazwać demokratycznemi".

teraz zaś „chcieliby zapomnieć o tej przeszłości" i operują „demagogją":

„ich działalność jest destrukcyjna, negatywna i z punktu widzenia państwowego interesu szkodliwa. Niebezpieczeństwo zaś w tem leży, że przez niejasne niedomówienia usiłują wywołać wrażenie, jakoby poza nimi kryły się jakieś nieznane siły, jakoby byli rzecznikami poglądów i przekonań jakichś sfer wpływowych, — może nawet kół do rządu zbliżonych..."

Jakże daleko odeszliśmy od czasów „jednolitego" B. B., skoro wśród niedawnych członków jednego obozu takie są dyskusje...

KOMBATANCI ŻYDOWSCY

Żydowscy uczestnicy walk o niepodległość Polski urządzili przed kilku dniami zjazd w Warszawie, którego otwarcie odbyło się z wielką ostentacją, ale którego obrady toczyły się przy drzwiach zamkniętych. Żargonowy „Hajnt" pisze z tego powodu:

„Dowodzi to, że kombatanci żydowscy mają coś do ukrywania, nie uchowaj Boże przed oczami obcych. Ci obcy wogóle wykazują mało zainteresowania dla tej całej sprawy. Chowano się przed własnem społeczeństwem żydowskiem, gdyż kierownicy doskonale wiedzieli, że ich cała orjentacja ideowa, cały ton ich muzyki nie znajdzie pożądanego odgłosu na ulicy żydowskiej".

O pomoc dla pionierów rolnictwa

Ciężkie położenie członków spółek wodnych

Od jednego z rolników powiatu kutnowskiego otrzymujemy następujące uwagi:

Bardzo niewiele zrobiliśmy dotąd w Polsce w kierunku zmeljorowania i doprowadzenia do pełnej produkcyjności olbrzymich obszarów gruntów. Cyfrowo przedstawia się to tak: mamy jeszcze 18 miljonów hektarów, wymagających meljoracji, a zdołaliśmy dotychczas zmeljorować zaledwie 1 miljon hektarów. Nieprędko zatem nastąpi stan taki, aby ziemia polska była produkcyjna od końca do końca. Dlatego rolników, którzy meljoracje na swoich gruntach przeprowadzili, nazwaliśmy „pionierami". Kto zna wieś i wie, jak trudno jest namówić choćby tylko mieszkańców jednej wioski do wspólnej akcji, w dodatku wymagającej płacenia, ten nie będzie się dziwił tej nazwie. Akcja meljoracyjna, jakkolwiek zysk materjalny miała na celu, przecież miała także cechy pracy kulturalnej i pionierskiej.

DZIŚ Z PIONIERAMI KIEPSKO

Przegrali na całej linji. Dążyli do intensyfikacji swoich gospodarstw w celu zwiększenia dochodu własnego, ale także i powiększenia i podniesienia produkcji krajowej, jako gospodarstwa narodowego. Tymczasem życie wytworzyło sytuację paradoksalną: wygrywa nie ten, kto racjonalnie gospodaruje, ale ten, kto obcy jest wszelkiemu postępowi, gnuśny i leniwy. Od chwili pogłębienia się kryzysu okazało się, że gospodarstwa ekstensywne stoją materjalnie znacznie lepiej od intensywnych.

Jak to się stało?

Jak wiadomo, przeciętne obciążenie drobnego rolnictwa wynosi około 400 zł na 1 ha. Rolnik-meljorator ma prócz tego, że tak powiem, normalnego obciążenia, jeszcze dług w Państw. Banku Rolnym w 7-procentowych obligacjach meljoracyjnych, średnio na 1 ha zmeljorowanego obszaru — 900 do 1000 zł. Przeciętne zatem zadłużenie tego rolnika wynosi około 1400 zł. na 1 ha (niekiedy nawet do 1897 zł. na 1 ha). Obsługa takiego kredytu, nie licząc amortyzacji, przy średnio 5 proc. wszystkich kosztów wynosi 70 zł., co odpowiada 6 q. żyta z 1 ha przy obecnej cenie rynkowej około 12 zł. za 1 q.

JAK SIĘ TO STAŁO?

Może się wydawać niezrozumiałem, jak ludzie w pełni władz umysłowych mogli brać na siebie takie zobowiązania. Rzecz tę tak wyjaśnił jeden z meljorantów, a opinja jego jest w tym względzie miarodajną:

— Przyjeżdżały różne instruktory i tłumaczyły: wydrenuj ziemię! Koszt niewielki — 23 q żyta na hektar. Będziesz płacił rocznie po 2 q żyta i dług lekko spłacisz, bo na wydrenowanem akuratnie o te 2 q będziesz miał większy plon. A teraz wyszło, że zamiast 23 q muszę spłacić 60 q. Urodzaju większego nie mam, a nawet mniejszy, bo przyszły suche lata. A tu płacić muszę 4 q z hektara rocznie Bankowi Rolnemu. Skąd brać?

Powyższy stan rzeczy dotyka wielkie rzesze rolników. Spółki wodne liczą na całą Polskę około 56 tys. członków. Z tego na pow. kutnowski przypada około 1800. Procentowo największe ilości spółek wodnych spotykamy w woj. warszawskiem (40 proc.) i w woj. łódzkiem (40 proc.). Reszta — t. j. 20 proc. — przypada na inne dzielnice. Nic więc dziwnego, że kwestja zadłużenia z tytułu meljoracji jest w pow. kutnowskim specjalnie aktualna. Powiat ten ma wydrenowanych już około 12 tys. ha, zaś zadłużenie jego w Banku Rolnym wynosi około 10 miljonów złotych.

NIEMOC PŁATNICZA ROLNIKÓW

Sytuację finansową i możliwości płatnicze drobnego rolnictwa w powiecie kutnowskim jaskrawo charakteryzuje następujący fakt: latem tego roku jednej z gmin przyznano kredyt kilku tysięcy złotych pod zastaw zboża. Wójt gminy miał ten kredyt rozprowadzić pomiędzy drobnych rolników, ale z warunkiem udzielania na jedno gospodarstwo nie więcej. niż 200 zł. i tylko takim rolnikom, którzy:

a) nie mają protestowanych weksli w Banku Rolnym, Banku Gosp. Krajowego, Banku Polskim i Kom. Kasie Oszcz.;

b) którzy nie zalegają z podatkami i nie mają nałożonych sekwestrów.

Okazało się, że na terenie całej gminy **nie było ani jednego drobnego rolnika, odpowiadającego tym warunkom.**

Dekret październikowy z 1934 r. nie rozwiązał w sposób zadawalający kwestji zadłużeń spółek wodnych w Banku Rolnym. Przedewszystkiem utrzymana została ogromna dysproporcja pomiędzy kredytem z Państw. Funduszu Reformy Rolnej oraz kredytem w 7 proc. obligacjach meljoracyjnych. Krótko mówiąc — pomiędzy kredytami „funduszowemi" i „obligacyjnemi".

Przeciętny rolnik nie chce nic wiedzieć, że Bank Rolny musi obligacje swoje wykupić i dlatego nie zgadza się na ulgi dla swoich dłużników „obligacyjnych". Rozumuje tak:

RAŻĄCA DYSPROPORCJA

— A co nas obchodzi, z której kieszeni Bank wyjmował pieniądze, **które nam pożyczał?** Dlaczego tym, którzy drenowali za tanich czasów w latach 1926—27 i zostali obciążeni tylko po 500 zł. na hektar, skreślił 20 proc. długu, a nam, którzy drenowaliśmy w r. 1928, w najdroższych czasach, skreśla tylko 10 proc.? Nasze zadłużenie wynosi nie 500, a dobrze dwa razy po 500 złotych na hektar. Jaka tu sprawiedliwość? „Funduszowcy" dostali rzeczywiście po 500 zł. gotówką. My dostaliśmy obligacje, papiery, i odrazu „od okienka do okienka" straciliśmy na tych papierach 20 proc., a płacić musimy procent nie od 80 a od 100. Jeszcze teraz funduszowców wspomagają, a nas krzywdzą.

Dysproporcja w traktowaniu dłużników silnie niepokoi spółki wodne. Zgodnie domagają się one zredukowania kapitału dłużnego w P. Banku Rolnym z tytułu kredytów meljoracyjnych w stosunku do wartości pieniądza lub w stosunku do zniżki wartości ziemiopłodów. Stawiają postulat, iż obciążenie hektara zmeljorowanego gruntu nie powinno z tego tytułu przekraczać kwoty 350 zł przy stopie procentowej 2 proc. Przyczem domagają się przerachowania według tej stopy procentowej długu od chwili jego zaciągnięcia, zaś zaliczenia już wpłaconej różnicy na kapitał i skreślenia wyższych procentów od istniejących zaległości. Spółki domagają się umorzenia zaległości powstałych przed I.X.1934, motywując to tem, że kwota kapitałowa obecnie i tak jest zbyt wygórowana i wymaga redukcji, zatem nie można jej potęgować przez dopisywanie zaległości, ewentualnie stwarzanie drogą konwersji nowej pożyczki gotówkowej, gdyż to powoduje nowe bardzo poważne zadłużenie, parokrotnie przewyższające otrzymaną na mocy dekretu ulgę.

ZADŁUŻENIE KROTKOTERMINOWE

Niektóre spółki wodne mają bardzo znaczne zadłużenie w kredytach krótkoterminowych. Długi te powstały głównie w okresie podrażania kosztów robocizny i dren, kiedy początkowo przyznawane pożyczki długoterminowe nie wystarczały, a przerywanie już zaczętych robót było niewskazane. Dziś konieczne jest skonwertowanie tych długów krótkoterminowych i włączenie ich do pożyczki długoterminowej, przedtem zaś umorzenie jej w pewnej części ze względu na wygórowane oprocentowanie.

O NOWELIZACJĘ USTAWY

Oddłużenie dekretem październikowym z 1934 r. przynosi rolnictwu pewną ulgę (skreślenie 20 proc. od pożyczek funduszowych i 10 proc. od obligacyjnych, oraz umorzenie kosztów budowy rowów dopływowych dla obydwóch kategoryj), ale jest ona tak mała, że istotnego znaczenia mieć nie może.

Konieczna jest zatem nowelizacja tej ustawy, gdyż w obecnej sytuacji gospodarczej w rolnictwie rolnicy - meljoratorzy, korzystający z kredytów w 7 proc. obligacjach meljoracyjnych P. Banku Rolnego, nie będą mogli wywiązać się ze swych zobowiązań, zaś ewentualne zastosowanie egzekucji zniszczyłoby egzystencję wielu warsztatów rolnych.

Rolnik

Wkrótce zostanie wprowadzona

Nowela do ustawy łowieckiej

W niedługim czasie ma być ogłoszona nowela do polskiej ustawy łowieckiej. Nowela ma usprawnić organizację łowiectwa przez wprowadzenie przymusu w stosunku do każdego posiadacza broni myśliwskiej należenia do odpowiedniego związku łowieckiego oraz ograniczyć niszczycielską działalność klusownictwa przez wprowadzenie przymusu rejestracji terenów łownych.

Zdaniem myśliwych, uzupełnienie obowiązującej ustawy będzie stanowić wielki krok naprzód w rozwoju łowiectwa polskiego.

Międzyszkolna korespondencja dzieci

pod specjalną opieką władz

Kuratorja szkolne wydały zarządzenia, aby korespondencja międzyszkolna dzieci otoczona była troskliwą opieką. Szkoły zaproszone do wzięcia udziału w wymianie korespondencji nie powiny odmawiać współpracy, zwłaszcza jeżeli idzie o tereny kresowe, których zespolenie duchowe z resztą państwa jest jednem z naczelnych zadań wychowawczo - oświatowych.

Korespondencja między szkołami powszechnemi różnych dzielnic Polski wytwarza w młodem pokoleniu poczucie solidarności i wspólnoty. Brak odpowiedzi na inicjatywę korespondencji wywołuje rozczarowanie dzieci szkolnych i zniechęca nauczycielstwo.

Żydzi z Pomorza

skarżą się w województwie

TORUŃ, 9.1 (tel. wł.). U wojewody pomorskiego w Toruniu bawiła delegacja kupiectwa żydowskiego z Grudziądza oraz gminy żydowskiej w Toruniu, w osobach rabina dr. Glicensteina, prezesa gminy Rosenberga i Risenberga z Grudziądza.

Delegacja skarżyła się, że w Grudziądzu i okolicy sytuacja żydów staje się rozpaczliwa, wskutek ustawicznych prześladowań przez ludność polską. Żydzi w Grudziądzu niepewni są życia i mienia. Polacy biją przechodzących żydów na ulicy, wybijają szyby i nie wpuszczają kupujących do sklepów żydowskich.

Koniec feryj

w szkolnictwie

Dnia 9 b. m. zakończyły się ferje świąteczne w szkolnictwie powszechnem i średniem. Dnia 10 b. m. podjęte będą normalne zajęcia szkolne.

Ustawa amnestyjna

A przestępstwa wojskowe

Obecna amnestja w odróżnieniu od amnestji z 6 lipca 1923 r., objęła bezkarnością wszystkich dezerterów, gdziekolwiekby się oni znajdowali, a więc nawet i zagranicą państwa, atoli pod warunkiem, iż przestępstw tych dopuścili się przed dniem 30 marca 1923 r., oraz w ciągu jednego roku od wejścia w życie ustawy amnestyjnej, t. j. do 3 stycznia 1936 r. zgłoszą się celem uregulowania swego stosunku do służby wojskowej.

W następstwie tego poleca ustawa amnestyjna darować niewykonane w całości lub części kary pozbawienia wolności dotyczące czasowego i trwałego uchylenia się od obowiązku wojskowego, o ile przestępstwa te dokonane zostały przed dniem 30 marca 1923 r., nie wszczynać postępowania a wszczęte umorzyć, o ile sprawca w ciągu roku od 3 stycznia 1936 roku ureguluje swój stosunek do służby wojskowej.

Co do innych zbrodni i występków, jak niemniej co do samowolnego oddalenia się, to o ile dokonane zostały przed dniem 11 listopada r. 1935 oraz należą do właściwości sądów wojsk., to ustawa amnestyjna darowuje niewykonane w całości lub części kary grzywny, oraz kary pozbawienia wolności, w wymiarze nie wyżej 6-ciu miesięcy, łagodzi o połowę kary pozbawienia wolności powyżej 6 miesięcy, lecz nie ponad 3 lata, łagodzi o jedną trzecią część kary orzeczone powyżej 3 lat, lecz nie ponad 5 lat, a w końcu zamienia karę śmierci na karę dożywotniego więzienia.

Z przepisu tego okazuje się, że pod ustawę amnestyjną podpadają nietylko zbrodnie i występki objęte kodeksem karnym wojskowym, ale także kodeksem karnym powszechnym, o ile dokonane zostały przed dniem 11 listopada 1935 r., a nie zostały wyraźnie z pod amnestji wyłączone.

Projekt ustawy o emeryturach

dla pracowników samorządowych

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kończy obecnie swe prace nad projektem ustawy o emeryturach dla pracowników samorządowych, ostatnią z czterech ustaw pracowniczych. Projekt ten po opracowaniu, będzie przesłany prezydjum rady ministrów, poczem podany do wiadomości organizacyj zawodowych pracowników samorządowych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nosi się z zamiarem zwołania konferencji z udziałem przedstawicieli centrali związków pracowniczych oraz zrzeszeń samorządowych celem wysłuchania postulatów stron zainteresowanych.

15 stycznia

pogrzeb w Nieświeżu

We wczorajszym numerze źle złożono datę pogrzebu ś. p. Albrechta ks. Radziwiłła w Nieświeżu. Pogrzeb odbędzie się nie 18, lecz 15 stycznia.

STYCZEŃ

10

PIĄTEK

SŁONCE	
wschod	zachod
7-43	15-44
KSIĘŻYC	
wschod	zachod
17-58	8-24
Ub. dnia	Przybyło
8-1	0-19

Dziś św. Agatona.
Jutro św. Honoraty.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Baron cygański". W sobotę gościnny występ St. Drabika w „Damie Pikowej". W niedzielę o 12-ej „Jasełka", o 3.30 „Baron cygański", o 8-ej „Ruse Marie".

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro w reżyserji L. Solskiego „Wielki Fryderyk" Nowaczyńskiego z Solskim. W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Przepióreczka" z Osterwą i Modzelewską na czele.

TEATR POLSKI: Dziś po raz 75 o godz. 8 wiecz. „Stare Wino". W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Kres Wędrówki" z Węgrzynem, Samborskim, Orwidem i inn.

TEATR NOWY: Dziś po raz 26-ty komedja „Był sobie więzień" Anouilh'a. W niedzielę o godz. 3.30 pp. „Był sobie więzień".

TEATR LETNI: Dziś „Codziennie o 5-ej". W niedzielę o godz. 12-ej w poł. bajka dla dzieci „Wyprawa po szczęście", o godz. 4-ej pp. „Powrót Mamy".

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater" Shawa po raz 99-ty. Jutro w sobotę 100-ne przedstawienie „Żołnierza i bohatera". W niedzielę o g. 4-ej pp. „Żołnierz i bohater" po raz 101-szy.

STOŁECZNY TEATR POWSZ.: Dziś „Zwyciężyłem kryzys" przy ul. Strzeleckiej 11. W sobotę i niedzielę to samo przy ul. Rozbrat 26.

TEATR ATENEUM: Dziś i jutro „Trójka hultajska", z Jaraczem.

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Sąsiadka" o godz. 8.15. Wkrótce premjera sztuki Wł. Fodora p. t. „Matura" z J. Andrzejewską w roli głównej.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) Dziś i codziennie „Trafika pani generałowej" Bus-Feketiego. W sobotę i w niedzielę o 4 popoł. „Cień" Nicodemiego.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codziennie o 7.15 i 9.30 „Wieczna ondulacja" nowa rewja z udziałem chóru Dana.

WIELKA REWJA (Karowa 18). 7.15 i 9.45. Dziś i jutro „WIDOWISKO Nr. 1" pod kier. art. Hanki Ordonówny z udziałem Fertnera.

HOLLYWOOD: Dziś i jutro rewja z „Całego serca" i film „Dziewczę z obłoków".

TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA w niedzielę o 12 i 4 pp. premjera „Pan Twardowski na księżycu".

Bolączki kupiectwa polskiego

usunie lojalna współpraca kupców i społeczeństwa

Radjowe przemówienie b. ministra Cz. Klarnera na temat roli kupiectwa i stosunku do niego społeczeństwa zwróciło uwagę kupiectwa i szerokiego ogółu na jedną z najważniejszych, a zarazem najbardziej zaniedbanych dziedzin naszego życia gospodarczego, jaką jest handel.

Zagadnienie handlu w Polsce istotnie domaga się gruntownego rozważenia i szukania środków naprawy. Rozdrobnienie placówek kupieckich, ich pauperyzacja, oraz prymitywizm w metodach pracy — oto główne bolączki, które są źródłem dalszych niedomagań, oraz narzekań ze strony konsumentów, którzy mają prawo domagać się sprawnej obsługi i towaru dobrej jakości.

Z drugiej strony społeczeństwo winno zrozumieć, że praca kupca jest tak samo twórczą, jak praca rolnika, przemysłowca czy rzemieślnika, że handel jest niezbędnem ogniwem między producentem a konsumentem, że nie może być usunięty poza nawias pracy gospodarczej. Bolesną, a społecznie szkodliwą jest rzeczą, że społeczeństwo nasze nie posiada zrozumienia dla zjawisk gospodarczych i ze szczególną nieufnością odnosi się do kupiectwa. Wszelkie objawy nastrojów antyhandlowych, negatywnego stosunku społeczeństwa do handlu i kupiectwa przeszkadzają wysiłkom w kierunku jego uzdrowienia i podniesienia, zniechęcając do nich kupiectwo, osłabiając jego siłę, a tem samem przyczyniając się do rozprzężenia aparatu wymiany.

Gorzkie słowa p. min. Klarnera zawierają niestety wiele prawdy. Istotnie handel detaliczny w Polsce posiada liczne bolączki i niedomagania. Nadmierne rozdrobnienie handlu, które szczególnie widoczne jest w branży spożywczej (w samej Warszawie mamy zgórą 6000 sklepów spożywczych) osłabia możliwości rozwojowe kupiectwa, z drugiej strony jest pośredniem źródłem niezadowolenia konsumentów, którzy w drobnych, ubogo zaopatrzonych w towar sklepiczkach niezawsze otrzymują towar świeży i pierwszej jakości; warunki higjeniczne sprzedaży w drobnych, prymitywnych warsztatach pracy również pozostawiają często wiele do życzenia. Jest rzeczą ogólnie znaną, że ceny płacone za towar w małym sklepiku bywają często wyższe niż w dużym sklepie kolonjalnym, gdyż właściciel nie ma możności sprowadzenia towaru w większych ilościach po hurtowej cenie i sam płaci za towar ceny detaliczne.

Wiele do życzenia pozostawia również kwestja grzecznej i sprawnej obsługi. Przed kilku dniami daliśmy na tem miejscu kilka obrazków z życia, które świadczą, że kupiectwo niezawsze umie postępować właściwie w walce o klienta, że objawy niegrzecznego zachowania, bądź opieszałości w zaspakajaniu żądań klienta spotyka się aż nadto często.

Z drugiej strony, jak słusznie podkreślił w swem przemówieniu min. Klarner, samo społeczeństwo nie jest w wielu wypadkach bez winy. Jak skarżą się kupcy, klienci często odnoszą się do kupca jak do złodzieja, który chce ich wyzyskać i oszukać. Grymaszą, mają niezliczone pretensje, zachowują się niegrzecznie lub zgoła niewłaściwie, traktując kupca jako istotę stojącą na niższym szczeblu w drabinie społecznej. Nie mogą zrozumieć, że w wielu wypadkach wysoka cena nie jest dyktowana samowolą kupca, lecz stanowi poprostu wypadkową cen, wyznaczonych przez handel, reprezentowany przez kilkaset tysięcy warsztatów.

Słowem, w trosce o uzdrowienie handlu, muszą uderzyć się w piersi nietylko kupcy, ale i całe społeczeństwo...

Związek Pań Domu

Zabiega o obniżkę cen

Na ostatniem miesięcznem zebraniu członkiń Związku Pań Domu, uchwalono jednogłośnie zwrócić się do miarodajnych władz z następującemi wnioskami w związku z obniżką płac:

1) Wydatniejszego obniżenia cen gazu i elektryczności, 2) obniżenia cen produktów pierwszej potrzeby, 3) zrównania cen we wszystkich dzielnicach miasta i we wszystkich sklepach na te same gatunki towarów, 4) wyrównania braku małych mieszkań przez uprzywilejowanie budowy domów o mieszkaniach 1, 2 i 3-izbowych, 5) lepszego, niż dotychczas, zabezpieczenia mieszkań i mienia obywateli przed plagą kradzieży, 6) obniżenia taryfy telefonicznej, względnie dodania ilości rozmów do każdej kategorji opłat.

Wznowienie dożywiania dzieci

szkół powszechnych w pełnym zakresie od dziś

Wobec ukończenia feryj szkolnych, z dniem 10 b. m. Rada Szkolna m. st. Warszawy wznowi w pełnym zakresie akcję dożywiania dzieci w szkołach powszechnych, obejmującą około 25.000 osób. W okresie częściowego wznowienia akcji dożywiania po świętach, od 2 do 10 b. m. dożywianie objęło ponad 11.000 dzieci.

Otrzymane z sekretarjatu p. Prezydentowej Mościckiej 3.500 pomarańczy rozdano już dożywianym dzieciom. W dalszym ciągu dzieci będą otrzymywały zupę (pół litra) i chleb (100 gramów), albo mleko (ćwierć litra) i chleb (100 gramów).

O ułatwienia w rzeźni

zabiegają detaliści

Mięsne organizacje branżowe detalistów znajdują się w kłopotliwej sytuacji, albowiem w kalkulacjach swych liczyły się z rewizją opłat miejskich i wprowadzeniem szeregu ulg w rzeźni warszawskiej. Tymczasem dotąd żadnych udogodnień w rzeźni nie wprowadzono. Między in. nadal, specjalnie w dziale handlu bydłem oraz mięsem wołowem, daje się odczuwać ujemny wpływ ocalałych przy rozbiciu kartelu hurtowników mięsnych.

Detaliści żalą się, że hurtowy handel mięsny jest uprzywilejowany, mimo przełamania jego monopolu przez skuteczną działalność Kom. Rządu. Natomiast detaliczne kupiectwo nie otrzymało tych ułatwień, które są gospodarczo uzasadnione, były zapowiedziane od szeregu miesięcy i dotychczas nie są zrealizowane. Omawiane ułatwienia mają mieć charakter techniczny i finansowy.

Kierownictwo rzeźni tłumaczy się wprawdzie trudnościami wynikającemi z prowadzonych robót budowlanych. Jednakże największa nawet przebudowa nie powinna stwarzać przez czas dłuższy utrudnień w obrocie mięsem.

Likwidacja strajku fryzjerów

na Pradze

Strajk pracowników fryzjerskich na Pradze już jest zlikwidowany, właściciele zakładów zgodzili się obecnie podwyższyć zarobki czeladników od 8-miu do 15-tu procent w zależności od kategorji zakładu.

Jak nas informują fryzjerzy, przedmiotem obrad zarządu jest walka z nielegalną konkurencją. Podobno często zdarza się, że różni niewykwalifikowani osobnicy strzygą i golą we własnych mieszkaniach po cenach znacznie niższych niż w zakładach fryzjerskich, co stanowi dla właścicieli zakładów bardzo poważną konkurencję.

14 domów w Warszawie

ulegnie rozbiórce

Przygotowania do nowego sezonu budowlanego są w całej pełni mimo zimy. Według meldunków nadesłanych Inspekcji Budowlanej obecnie rozbieranych jest w stolicy 14 domów na miejsce których wzniesione będą nowe gmachy.

M. inn. na ukończeniu jest rozbiórka gmachu biurowego warszawskiej Dyrekcji Kolejowej na rogu Alej Jerozolimskich i ulicy Brackiej. Na placu tym jak wiadomo wzniesiony będzie nowoczesny budynek stanowiący przedłużenie siedziby Banku Gospodarstwa Krajowego.

RADJO

Piątek, dn. 10 stycznia

6.30 „Kiedy ranne..." 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Aud. dla szkół: „Legenda o Panajezusowej Choince" K. Konarskiego (słuchowisko oryginalne). 12.40 Muzyka salon. w wyk. Małej Ork. P. R. 13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30 Z rynku pracy.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Muzyka lekka (pł.). **16.00 Pogad. dla chorych w oprac. ks. kapelana M. Rękasa (ze Lwowa).** 16.15 Konc. Ork. Tad. Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45 „Chwilka pytań" — pogad. dla dzieci st. w redakcji W. Frenkla. 17.00 „W pracowni entomologicznej" — reportaż z Muzeum Zoologicznego St. Adamczewskiego. 17.15 Minuta poezji: Wiersze J. Wittlina wypowie J. Kochanowicz. 17.20 Recital śpiewaczy w wyk. M. Bieńkowskiej. Przy fort. B. Wallek-Walewski (z Krakowa). 17.50 Poradn. sport. 18.00 Konc. kamer. Wyk.: T. Lifan (wiolonczela) i J. Lefeld (fortepian), Jan Sebastjan Bach: Sonata g-moll, Pietro Loccatelli: Sonata D-dur. 18.30 Pogad. aktualna. 18.40 Życie kult. i art. stolicy. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 Skrzynka roln. — inż. W. Tarkowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sportowe. 19.45 Komunikat śniegowy (z Krakowa) 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Muzyka lek. (pł.). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz." 21.00 Oryginalne i parafrazowane walce fortepianowe w wyk. L. Muenzera (ze Lwowa). 21.30 „La Serva Padrona" (Służąca — panią) — opera w 1 akcie **Jana Baptysty Pergolesi'ego (powtórzenie). Wyk.:** A. Szlemińska, **J. Czaplicki** i **J. Warnecki. Ork. dyryguje M. Mierzejewski.** 22.20 Ernest Toch: Chiński Flet — symfonja kameralna na 14 solowych instrumentach i sopran (I wykonanie). Wyk.: Kameralny Zespół Instrumentalny Krakowskiego Tow. Muzycznego, H. Zboińska-Ruszkowska (sopran) i Fr. Nierychło (dyrekcja) (z Krakowa). 22.40 Muzyka tan. z dancingu „Cafe Club" w Warszawie. W przerwie o godz. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej.

Sobota, dn. 11 stycznia

6.30 „Kiedy ranne..." 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20 Dzien. por. 7.50 Program na dz. bież. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Konc. ork. salonowej pod dyr. A. Katza (z Wilna). 13.00 Wyjątki z oper G. Puccini'ego. 13.25 Chwilka gosp. domowego.

14.30 Rytmy polskie w wyk. zespołu N. Mańskiej. G. Haendel: Alla Polacca, C. Maria Weber: Polonaise, J. Sebastjan Bach: Alla Polacca, C. Cui: Melodie Polonaise, A. Skriabin: Mazurek, A. Głazunow: Mazurek, J. Offenbach: Polka. 15.00 „Z bohaterskich dni" — opow. z niedrukowanej powieści H. Zwaryczowskiego. 15.15 „Nasz handel morski". 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Konc. Chóru Juranda. 16.00 Lekcja jęz. franc. — lektor L. Roquigny. 16.15 Utwory na cytrę w wyk. E. Zielińskiej. 16.30 „Skrzynka techn." — red. W. Frenkiel. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — aud. prow. prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Z sekretów stolicy": „Noc romantyczna" — reportaż, wygł. red. St. Dzikowski. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 „Świat naszych zwierząt": „Pijawka" — pogad. wygł. prof. St. Roszkowski. 17.50 „Nasze miasta i miasteczka": „Horodno i Dawidgródek" — pogadanka. wygł. R. Horoszkiewicz. 18.00 Wesoła aud. dla dzieci (ze Lwowa). 18.30 „Przegl. wydawn." — prof. H. Mościcki. 18.40 Pogad. społeczna. 18.45 Progr. na dz. nast. 18.55 „MIĘSOPUST GÓRALSKI" — GAWĘDA A. ZACHEMSKIEGO. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Pogad. aktualna. 20.00 „Goethe — natchnieniem muzyków" — reportaż muzyczny w opr. C. Nahlik (ze Lwowa). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz." 21.00 „Aud. dla Polaków z zagran.": „Zima w Polsce". 22.00 „Klasycznie, a jednak nowocześnie" radjopotpourri W. Hruby'ego. Transmisja z Wiednia. 23.00 Wiad. meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R.

KINA

ACRON: „Sprzedany głos" i „Chłopcy z Placu Broni".
ADRJA: „Dziewczę z Budapesztu".
ANTINEA: „Człowiek o stu maskach" i „Żywy Zastaw".
AS: „Szaleńcy" i rewja.
AMOR: „Marzące usta" i „Rzymskie skandale".
APOLLO: „Marja Baszkircew".
BAŁTYK: „Melodje wielkiego miasta".
CAPITOL: „Jaśnie Pan Szofer".
CASINO: „Burza nad światem".
CZARY: „Pościg za cieniem" i „Kryjówka szczęścia".
COLOSSEUM: „Chińskie Morze" i rewja.
COLOSSEUM (MAŁE): „Wojna w królestwie walca".
CORSO: „Czar Młodości" i rewja.
ELITE: „Dwie Joasie" i dod.
ERA: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś" i „Człowiek o 100 twarzach".
EUROPA: „Czterech i pół Muszkieterów".
FAMA: „Don Juan".
FILHARMONJA: „W walce z caratem".
FLORIDA: „Djabeł z dzikiego zachodu" i „Braterstwo ludów".
FORUM: „Wyprawy Krzyżowe" i „Na skrzydłach fantazji".
HELJOS: „Dwie Joasie" i dod.
ITALIA: „Sequoia".
KOMETA: „Walczę o życie" i rewja.
LUX: „ABC miłości" i „10% dla mnie".
LOS: „Chłopcy z placu broni".
MASKA: „Taniec miłości" i „Mężczyźni w niebezpiecznym wieku".
MAJESTIC: „Całe miasto o tem mówi".
MARS: „Baboona".
MEWA: „Noce Wiedeńskie" i „Tarzan Nieustraszony".
METRO: „Tajemnica Expressu Nr. 6" i „Legonng".
MIEJSKI: „Indyjscy Piechurzy".
MUCHA: „Malowana Zasłona" i „Miljoner mimowoli".
NOWA TOMBOLA: „Miłość Fräulein Doktór" i „Dama z Moulin Rouge".
OKO PRASKIE: „Niedokończona Symfonja" i „Pechowcy".
PAN: „Manewry miłosne".
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Cuda w Lourdes" i „Noc Wigilijna".
PETIT TRIANON: „Julika" i „Mały pułkownik".
POPULARNY: „Bengali" i rewja.
PRAGA: „Sequoia" i rewja.
RAJ: „Tarzan nieustraszony" i „Królowa Kier".
RENA: „Dwie Joasie" i dodatki.
RIALTO: „Będziesz zawsze moja".
ROXY: „Żona za 1000 rubli" i dodatki.
STYLOWY: „Kochaj tylko mnie".
SFINKS: „Wesoła Rozwódka" i rewja.
SOKÓŁ: „Fraquita" i „Kłopoty telefonistki".
ŚWIAT: „Frasquita".
TON: „Wacuś" i dodatki.
UCIECHA: „Rapsodja Bałtyku".
UNJA: „Sing - Sing" i rewja.

SUKCES WIDOWISKA NR. 1

„Widowisko nr. 1" wystawione z ogromnym nakładem sił i kosztów przez ulubienicę Warszawy, Hankę Ordonównę, cieszy się zasłużonem powodzeniem. Dziesiątki tysięcy osób przewinęło się już przez salę teatru „Wielka Rewja" na Karowej, podziwiając ten nowy i na wysokim poziomie artystycznym, stojący rodzaj przedstawienia jakim jest „Widowisko nr. 1". Takiego przedstawienia nie było jeszcze w Warszawie. Niech więc każdy, kto jeszcze nie widział „Widowisko nr. 1" spieszy do Wielkiej Rewji zobaczyć to prawdziwie artystyczne przedstawienie, które pójdzie jeszcze tylko do 23 b. m.

RECITAL ŚPIEWACZY W KONSERWATORJUM

W niedzielę 12 b. m. o godz. 20.15 odbędzie się w sali Konserwatorjum recital śpiewaczy doskonałej sopranistki laureatki Międzynarodowego Konkursu w Wiedniu i rozgłośni krakowskiej Polskiego Radja Celiny Nadi. Przy akompanjamencie Wł. Ormicki.

Bilety sprzedaje Kasa Teatralna „Orbis" Al. Jerozolimska 33.

Dwa teatralne jubileusze

75 przedstawień „STAREGO WINA"

100 razy „ŻOŁNIERZ i BOHATER"

Teatry Polski i Mały obchodzą w piątek i w sobotę dwa niezwykle rzadkie w dzisiejszych warunkach jubileusze.

Teatr Polski wystawia w piątek po raz 75-ty cieszącą się nieprzerwanem powodzeniem — kolejno na scenach teatrów Narodowego, Letniego i Nowego, doskonałą wesołą komedję amerykańską Seymour Hicksa i Achley Dukesa „Stare wino" z popisowemi kreacjami Wysockiej, Modzelewskiej, Junoszy - Stępowskiego na czele świetnie zgranego zespołu, który tworzą: Grolicki, Łapiński, Sulima, Daszyńska, Kajzerówna, Pichelski, Roland i Małkowski — z reżyserji Z. Ziembińskiego.

Nazajutrz w sobotę teatr Mały obchodzić będzie równie rzadkie święto jubileuszowe: 100-nego przedstawienia granej z rekordowem powodzeniem bez przerwy — jednej z najświetniejszych komedyj Bernarda Shawa „Żołnierz i bohater" z udziałem Buczyńskiej, Gorczyńskiej, Lindorfówny, Kurnakowicza, Węgierki (zarazem reżysera sztuki), Ziejewskiego i Żeleńskiego.

Dodać należy, że szczęśliwym tłumaczem obu, cieszących się tak wielkim sukcesem sztuk jest p. Florjan Sobieniowski.

Z miasta

PRZEDŁUŻENIE TRASY LINJI NR. 15.

Począwszy od 19 b. m. pociągi tramwajowe linji Nr. 15 i Nr. 15-A będą kursowały pod wspólnym numerem 15. Trasa tej linji będzie przedłużona do C. I. W. F.-u. Pociągi kursować będą w odstępach 11-minutowych.

ROZSZERZENIE AKCJI OPIEKUNÓW SPOŁECZNYCH

W związku z rozszerzeniem akcji opiekunów społecznych, wydział opieki społecznej i zdrowia publicznego przydzielił do ośrodków miejskich trzy instruktorki, zadaniem których będzie koordynowanie prac ośrodków z działalnością opiekunów społecznych oraz instytucjami społecznemi danego okręgu.

PODATEK OD LOKALI ZA IV KWARTAŁ

Urzędy skarbowe w Warszawie rozpoczęły wysyłanie nakazów płatniczych na IV kwartał 1935 r. z tytułu podatku od lokali. Ostatnia rata podatku od lokali za r. z. płatna jest do 31 b. m. Niewpłacona w terminie rata będzie ściągana przymusowo wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

OŚWIETLENIE ELEKTRYCZNE

Dzięki staraniom podjętym przez zarząd Tow. przyjaciół Marymontu, Bielan i okolic, ul. Bydgoska uzyskała częściowo oświetlenie elektryczne. Ulica ta ma duże znaczenie komunikacyjne, gdyż łączy Marymont z dolnym Potokiem.

NOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE W GRUDNIU

Wydział przemysłowy udzielił w grudniu r. z. ogółem 52 uprawnień przemysłowych, obliczonych na zatrudnienie 326 robotników. W tymże miesiącu skonstatowano likwidację 17 zakładów przemysłowych, zatrudniających 111 pracowników.

ODWOŁANIE W SPRAWIE OPODATKOWANIA NAPISÓW NA FURGONACH PIEKARSKICH

Zarząd Miejski nie uwzględnił postulatu Stow. właścicieli piekarń w sprawie zaniechania poboru ściąganego obecnie podatku od napisów na furgonach piekarskich, który waha się od 600 do 1.800 zł. i nadmiernie obciąża kalkulację cen pieczywa. Wobec tego poszczególni właściciele piekarń odwołali się masowo do M. S. Wewn.

PRĄD DO CHOINEK ULICZNYCH BEZPŁATNIE

Prąd dostarczony do choinek ustawionych na mieście, nie obarczył kasy miejskiej, albowiem elektrownia warszawska dostarczyła energji elektrycznej do choinek całkowicie bezpłatnie.

POBÓR

W piątek, 10 b. m., w lokalu przy ul. Szerokiej 5, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych zamieszkałych w obrębie 15, 17, 18, 24 i 25 komisarjatów P. P. podlegających P. K. U. Nr. 3.

REJESTRACJA DOROŻKARZY KONNYCH

W piątek, 10 b. m., w dziale ruchu kołowego wydziału przemysłowego winni stawić się w godz. od 9 do 13 powożący dorożkami konnemi, opatrzonemi numerami od 1.801 do 2.100 włącznie, w celu zaopatrzenia się w pozwolenia uprawniające do powożenia w 1936 r.

Zjazd Związku Nauczycielstwa w Warszawie

Wczoraj obradował w Warszawie w Teatrze Wielkim zjazd delegatów stowarzyszeń oświatowych i społecznych, zwołanych przez Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Przewodniczył zjazdowi wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zygmunt Nowicki.

Strzały do pociągu pod Warszawą

Policja pow. warszawskiego podjęła energiczne dochodzenie dla wykrycia sprawców zagadkowych strzałów do pociągu. W dniu wczorajszym podczas przejazdu pociągu osobowego Nr. 1827 zdążającego z Rembertowa do Warszawy, przy lesie Rembertowskim, nieznani osobnicy oddali szereg strzałów do wagonów, wybijając szyby.

Na szczęście nikt nie został raniony.

Wyjaśnienie

Koszt oświetlenia ulic w 1935 r. wyniesie w Warszawie około 450 tys. zł., gdy jeszcze w 1930 r. wynosił 1.255.136 zł. 91 gr., a nie jak to mylnie wczoraj podaliśmy 4255.136 zł. 91 gr.

DO ZARZĄDÓW WYDAWNICTW DZIENNIKÓW i CZASOPISM

Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie przystępuje w najbliższych dniach do druku

POCZTOWEGO CENNIKA DLA CZASOPISM

W dniu 4 stycznia r. b. Związek Wydawców rozesłał w tej sprawie listy do Zarządów wszystkich wydawnictw dzienników i czasopism, ukazujących się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Wydawnictwa, do których list ten nie dotarłby, proszone są o niezwłoczne skomunikowanie się ze Związkiem Wydawców.

POLSKI ZWIĄZEK WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM
Warszawa, Krak. Przedmieście 40
tel. 540-00.

Pełna tabela loterji

4-ty dzień ciągnienia 4-tej klasy

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Zł. 10.000 — 67120

Zł. 5.000 — 614 12953 60164 65670 106438 130608 133847 143232 165999

Zł. 2.000 — 3070 10460 13860 25168 35476 36767 48125 51305 51496 52559 60382 64898 97717 102207 133828 135615 143508 148136 161637 165919 170926 183082 190610

Zł. 1.000 — 13907 15994 24531 34803 50574 58256 59887 63244 65416 66052 74817 79815 112874 112230 115947 119464 127360 135097 137672 138019 141687 131934 148777 137672 138019 141687 141934 148777 139989

Wygrane po 200 zł.

111 34 73 80 371 600 83 811 1077 126 575 756 840 88 911 37 96 2117 234 94 391 400 50 528 611 92 968 3327 95 606 53 767 844 930 39 [illegible] 64 91 4021 203 85 52 62 840 447 83 629 99 752 806 54 922 45 5042 224 33 56 95 363 514 58 65 94 96 673 703 49 54 59 906 29 73 6046 110 40 333 41 514 63 606 60 753 960 71 7008 184 324 411 853 85 961 8002 92 101 410 769 92 837 73 9115 65 400 43 623 704 20 844 90 10050 110 26 351 73 424 61 596 91 778 879 38 959 41 11125 321 25 505 684 929 85 12070 93 195 278 629 75 713 801 21 95 919 47 13018 35 69 85 109 53 56 240 470 563 98 653 79 828 913 14244 350 56 433 86 532 84 711 829 15032 368 75 645 22 697 872 940 68 71 16167 70 381 495 610 536 61 930 17071 134 53 59 357 642 738 48 94 962 18058 137 217 18 289 414 43 57 70 558 600 704 99 822 901 31 19087 146 64 240 396 462 509 42 616 711 45 62 878

20149 217 609 763 87 816 999 21012 143 603 861 934 50 70 22011 30 100 283 41 806 415 49 586 600 79 780 86 23128 33 230 337 424 537 57 619 24249 59 84 349 37 624 853 25136 262 91 404 13 559 926 27 89 26126 27 32 218 67 74 403 518 727 94 896 967 27197 201 849 419 78 617 51 71 845 85 975 28041 115 43 252 425 83 549 68 798 849 947 29018 895 403 656 30160 204 340 618 41 95 730 825 47 99 925 72 31143 71 306 416 41 715 16 917 83 32060 424 25 13 609 98 827 31 42 50 927 53 33070 88 98 292 440 597 [illegible] 60 62 91 658 69 34008 77 257 422 99 538 51 607 701 908 64 35129 [illegible] 611 710 821 72 36136 37 313 [illegible] 638 836 959 74 37086 92 180 [illegible] 537 63 760 38008 45 93 121 [illegible] 92 404 27 781 39221 315 696 [illegible] 904

40112 22 40 95 284 383 440 617 29 [illegible] 908 41041 107 51 299 444 39 [illegible] 706 35 63 851 901 90 42295 [illegible] 84 591 767 804 46 43026 121 [illegible] 396 555 671 83 99 716 922 54 [illegible] 153 226 27 520 45 795 963 [illegible] 275 431 500 734 46098 199 [illegible] 622 50 816 47008 64 45 62 [illegible] 542 629 785 811 32 79 960 [illegible] 155 231 868 718 809 18 50 75 [illegible] 45 49012 245 306 505 679 [illegible] 103 225 60 91 393 617 706 08 [illegible] 920 76 51061 313 82 429 75 579 [illegible] 736 83 999 52205 19 [illegible] 593 [illegible] 95 704 824 72 53026 75 376 [illegible] 58 687 821 28 76 909 54016 [illegible] 850 58 96 426 516 64 59 76 [illegible] 22 760 834 47 57 55028 82 162 [illegible] 448 623 37 796 872 56033 81 [illegible] 258 94 405 615 974 93 57005 [illegible] 229 69 471 585 717 67 904 14 58040 98 129 59 216 77 323 87 [illegible] 700 59148 61 224 75 93 416 [illegible] 534 604 12 19 766

60076 157 246 95 325 461 80 572 87 [illegible] 203 35 396 403 77 494 706 41 [illegible] 544 52 798 851 909 12 90 [illegible] 540 52 68 616 73 730 39 810 31 [illegible] 46 293 360 73 475 81 527 629 [illegible] 902 73 90 65124 73 251 329 [illegible] 578 615 18 853 54 943 66 66133 [illegible] 65 78 722 67014 120 72 264 [illegible] 534 745 71 903 44 89 68351 51 [illegible] 647 822 936 69002 112 37 52 [illegible] 528 57 647 80 703 86 816 77 [illegible] 139 307 479 549 65 613 96 711 [illegible] 288 521 603 740 75 72085 93 [illegible] 213 485 624 706 60 73166 336 [illegible] 856 952 91 74064 128 284 310 [illegible] 624 73 759 65 94 813 49 63 [illegible] 75154 77 89 115 38 310 63 82 [illegible] 99 724 935 49 76021 101 39 82 [illegible] 615 17 791 929 77046 84 113 [illegible] 376 431 38 699 767 903 11 [illegible] 792 824 50 91 927 79163 384 [illegible] 517 631 32 708 41 92 830 989 [illegible] 223 334 426 32 537 65 736 955 [illegible] 268 73 445 555 73 617 60 709 [illegible] 73 82021 55 195 367 70 92 416 [illegible] 81 959 83025 75 410 34 593 17 [illegible] 53 61 965 84079 189 97 336 74 [illegible] 765 99 802 54 85095 193 374 [illegible] 656 841 75 83 954 19 57 86238 [illegible] 654 80 893 17 29 913 87171 [illegible] 400 527 76 605 710 812 47 [illegible] 50 59 98 809 95 943 89021 197 [illegible] 485 99 550 603 29 950 90012 [illegible] 176 336 637 91113 47 233 605 [illegible] 908 25 55 92049 160 223 46 50 [illegible] 165 394 578 80 789 998 [illegible] 269 350 472 749 95130 252 445 [illegible] 83 770 801 84 910 96060 84 [illegible] 623 887 93 95 938 97022 70 171 [illegible] 99 609 701 814 979 98172 77 302 [illegible] 76 899 913 63 99005 212 34 [illegible] 40 77 716 67 852 55 948 57.

100024 149 78 293 309 445 540 64 [illegible] 763 840 981 101060 82 170 348 [illegible] 528 545 88 738 73 809 959 85 [illegible] 64 86 116 95 553 69 96 731 95 [illegible] 103109 411 509 57 724 856 81 104790 850 105073 200 313 732 56 [illegible] 970 106028 51 272 83 363 817 107260 308 95 559 657 66 706 26 108072 77 293 17 464 68 72 710 26 [illegible] 992 109067 161 62 260 313 510 [illegible] 785 806 16 986 110031 80 301 53 [illegible] 94 37 772 94 918 22 57 71 [illegible] 72 75 139 97 313 411 81 754 [illegible] 112000 163 400 29 40 72 642 113203 34 69 303 4 420 505 649 714 [illegible] 55 76 940 92 114102 20 24 81 263 [illegible] 22 88 821 22 969 91 115036 92 [illegible] 248 344 96 591 818 85 116014 252 327 29 675 96 805 20 25 923 52 117257 97 476 681 962 118012 80 188 290 41 534 646 83 881 119120 271 98 333 712 20 37 810 21 946 120035 46 201 31 45 318 461 79 554 956 121039 44 363 478 526 67 645 89 820 95 952 122058 69 102 207 18 335 85 764 67 80 818 942 123024 440 57 566 624 756 815 124026 118 62 96 295 304 36 425 84 579 616 85 820 61 903 13 125177 260 92 433 74 519 75 816 40 918 126004 51 52 130 237 306 8 17 19 55 80 549 698 928 127002 44 103 11 305 431 525 28 645 54 762 95 805 27 936 69 128167 84 288 604 36 814 913 129119 46 382 94 425 27 656 73 82 887 130123 72 422 84 534 730 33 817 29 44 919 131132 88 412 41 508 17 41 636 96 712 822 42 940 132150 290 401 98 598 725 801 15 54 75 938 51 133271 98 478 79 509 36 97 861 967 75 85 87 134057 426 50 75.

135083 139 252 86 380 638 98 706 939 71 89 136237 306 17 27 787 846 137063 132 208 313 53 424 65 582 677 18 40 846 920 76 138066 178 430 890 139114 377 441 640 61 752 78 814 51 950 140053 123 51 99 384 432 76 89 747 85 959 141183 261 333 422 571 614 37 724 81 142098 103 54 272 396 418 78 79 552 62 83 143013 337 49 440 504 791 944 77 144085 118 245 487 564 735 864 906 145077 162 67 259 361 458 89 511 97 714 73 927 146387 608 40 751 851 147100 42 253 385 555 73 649 762 851 89 913 38 53 84 148016 127 256 317 550 89 98 682 93 149154 437 88 643 721 24 35 150142 384 484 502 663 90 793 827 933 35 78 151055 110 12 90 93 249 318 410 734 851 978

152033 238 429 96 512 610 39 729 887 153092 121 305 61 423 546 69 684 784 803 26 31 983 154093 167 511 43 155024 159 212 425 506 608 13 770 952 156086 188 261 428 743 157089 227 481 98 521 89 635 972 78 80 158018 47 176 290 324 449 643 819 64 921 26 159030 36 92 146 55 671 625 779 160082 94 168 855 75 434 553 54 626 717 859 903 161102 30 209 26 86 334 420 96 675 774 88 162207 36 83 499 662 741 907 163020 84 177 258 394 461 708 93889 989 164002 73 160 204 51 66 99 309 416 66 596 629 819 165 202 88 663 604 15 26 75 733 84 920 166037 39 78 347 475 85 504 37 608 720 807 74 987 167226 39 75 443 629 54 74 881 939 92 168018 73 171 351 445 87 90 91 593 718 804 87 921 29 169208 534 73 89 602 16

170290 498 597 885 171098 175 215 417 713 51 61 940 172078 221 43 329 441 809 904 9 35 68 173046 104 31 549 64 628 733 48 993 175091 117 289 445 721 978 176046 113 308 84 575 87 621 710 19 857 68 935 37 92 177019 124 228 309 14 37 406 7 58 93 771 811 178085 88 260 403 81 576 609 20 781 910 179113 289 386 411 31 75 523 714 93 828 180048 134 92 98 308 78 476 6761 89 957 97 181467 886 182037 192 231 372 90 429 54 655 81 88 183018 233 401 501 72 875 184078 225 53 92 93 613 38 56 185144 48 70 75 212 70 317 411 23 186024 125 63 86 474 665 776 93 822 187151 75 246 48 306 61 459 763 74 836 903 188032 87 309 487 514 614 952 60 189240 520 190076 425 523 607 710 72 841 985 197237 305 18 62 465 574 84 699 861 192001 806 616 26 48 85 871 193125 51 99 255 625 92 798 836 75 911 194177 297 341 420 993

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

105 18 41 220 89 812 45 76 1102 304 542 828 913 2120 601 96 3014 116 371 807 59 956 4038 158 301 782 892 5207 51 916 6632 58 7037 164 312 73 443 531 810 56 83 8176 283 412 93 612 9099 265 632 869 10557 745 811 61 929 11476 525 12000 27 66 80 197 210 13 314 41 61 763 815 13052 359 14064 508 937 56 15161 67 34 681 722 88 982 16087 202 68 334 52 581 17073 427 656 75 741 871 964 18136 271 410 58 538 652 729 874 88 949 93 19299 389 439 604 727.

20070 448 524 25 21177 324 480 587 651 884 22074 215 499 511 69 73 824 923 23319 87 442 506 23 607 816 925 24008 466 859 25018 149 221 25 66 27395 948 28154 293 372 485 701 60 938 29038 61 495 576 661 804 28 30107 376 575 602 39 992 31151 94 521 872 921 32116 21 345 530 690 916 33121 279 339 579 72 814 34182 201 627 849 917 81 35027 500 749 860 36237 567 700 927 37173 374 532 52 61 97 978 38174 435 604 39125 53 442 40548 987 41102 63 704 42126 211 42 99 959 43132 487 573 601 25 809 30 44232 509 714 936 45031 251 618 797 938 46064 94 141 557 789 839 91 47057 242 51 457 48375 620 49013 269 633 837 50246 651 734 909 51051 118 315 409 570 642 841 945 52371 76 515 705 886 53235 412 90 769 900 5 54175 281 447 530 795 55061 130 51 316 515 681 56058 77 121 32 366 645 705 57299 932 58057 308 650 84 774 956 87 59015 48 77 567 741 44 894 915 60151 99 585 814 61229 336 76 587 623 70 799 919 62089 95 321 558 63019 199 311 577 828 64107 53 326 67 401 546 79 604 55 95 794 65308 26 644 79 706 858 66098 172 659 853 67683 745 867 949 50 68086 345 624 793 69034 578 659 769 70165 400 619 71492 971 72447 680 720 63 874 73212 441 542 82 759 845 55 67 74032 190 470 75514 64 76083 130 352 468 510 84 77354 809 45 66 78001 82 254 453 556 721 79159 381 691 720 42 80003 429 430 569 651 743 81016 71 86 150 519 49 621 998 82167 81 234 525 43 997 8[illegible] 286 328 672 84230 317 616 41 789 972 76 85399 514 86538 609 755 82 925 31 38 87231 568 86 682 95 775 91 892 88009 82 120 37 66 218 394 436 905 89092 120 527 630 724 924 46.

90133 41 238 310 590 91000 270 311 586 712 811 92108 24 93 797 898 93081 104 94021 104 403 645 854 95241 76 442 583 98 855 96073 98 109 400 562 610 874 88 97163 546 778 991 98560 798 858 84 99139 267 798 100199 376 776 857 999 101106 330 755 869 102129 253 351 767 910 103357 59 104400 878 105174 271 455 789 876 106110 380 689 94 785 107160 224 354 527 635 837 47 108267 315 33 555 109356 465 618 36 791 862 110050 228 887 955 11211 341 59 824 992 112226 353 540 766 113010 22 135 251 366 676 851 114095 338 546 618 793 865 79 973 74 115011 447 730 74 928 116076 193 99 370 416 638 902 117222 356 118075 510 992 119247 95 371 488 534 883 944 120099 704 121183 819 122199 477 123553 79 85 878 124024 92 248 421 655 911 125263 384 571 126249 583 692 127265 697 813 982 128118 252 851 129259 501 658 95 961 130121 734 801 957 61 131139 52 80 401 557 633 713 58 827 132052 152 201 83 491 133173 211 78 588 549 851 134406 10 851 86 135031 233 433 576 728 883 136073 137699 923 70 138027 246 472 605 68 782 839 68 139217 395 454 900 29 140206 533 97 911 55 141290 795 809 142012 88 724 27 810 143191 430 73 92 750 61 144395 531 145236 40 611 981 146016 17 304 434 81 597 654 147026 114 606 98 950 65 148350 566 772 893 926 149138 550 677 916 150194 219 491 515 641 881 151017 57 58 74 225 316 541 873 924 152488 653 751 828 153057 146 895 154193 254 634 798 959 94 155215 437 880 933 156094 300 39 96 474 565 157135 364 158250 80 307 463 159052 135 200 60 530 67 78 642 912 160113 97 407 52 68 620 30 94 777 161752 908 162399 670 709 163351 646 750 164043 194 222 373 409 52 74 577 87 903 165823 948 166612 612 725 167085 99 475 798 858 66 168296 93 358 433 624 716 840 169704 30 878 170344 596 837 912 171102 23 217 26 93 444 593 172107 493 521 173133 263 351 674 883 960 174331 52 932 175031 611 176019 178 358 491 177218 83 454 741 75 9 3856 178550 51 53 811 976 179280 392 485 94 180272 302 99 738 81 830 952 96 181266 543 71 75 873 934 74 182184 962 183030 53 223 41 309 455 720 184240 452 610 790 185056 86 162 373 486 185070 157 816 59 86 187283 188050 166 599 189957 97 190036 75 96 135 492 626 872 191342 444 48 512 820 192024 38 95 138 723 929 193708 962 194481 592.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 30.000 zł padła na nr. 104972.

20.000 zł. — 127908.

Po 10.000 zł. — 25304 92475 144359.

Po 5.000 zł. — 19992 35923 44723 60768 81691 169746.

Po 2.000 zł. — 4172 6180 9144 19695 32227 35430 42609 55506 62453 76686 82705 90530 102772 107687 108796 110813 122419 123696 129204 129730.

Po 1.000 zł. — 478 2544 5854 11186 16054 19343 22341 24405 32911 37819 38956 42729 45381 47623 53337 58268 61107 62902 71125 75548 77575 84051 84902 92897 95089 98986 103178 108550 109479 119026 134428 135112 135777 141832 148340 150680 159381 160544 167374 169312 178334 182887 184632.

Wygrane po 200 zł.

70 275 631 1085 508 894 985 2124 257 309 88 97 481 511 87 681 982 3029 35 94 139 317 638 704 889 4182 94 732 50 830 5052 257 416 28 793 826 34 925 53 6057 275 622 7334 402 8115 775 79 894 9021 109 31 66 345 73 410 636 815 9228 10304 37 677 11819 12179 240 55 690 13029 46 322 66 69 14143 366 613 15119 247 66 83 461 675 87 762 809 16332 66 595 817 942 55 64 17154 226 97 404 638 771 983 18002 6 18 212 37 321 599 866 72 931 19085 149 336 48 624 810 20246 21000 420 635 9112 22186 280 445 586 223087 348 53 538 775 943 71 96 24139 234 483 25299 495 503 26154 80 626 27085 192 293 386 732 61 28202 346 56 457 29080 190 682 835 89 30038 83 247 525 612 94 799 31053 211 303 80 32073 439 747 73765 948 34161 365 450 508 62 846 63 35038 101 360 80 642 943 36154 236 411 88 612 915 51 97 37203 82 38063 115 2208 819 83 902 39090 286 838 995

40365 552 813 41 41001 189 216 349 767 929 68 42530 740 951 43053 104 477 651 957 44246 558 656 45039 71 141 287 829 46183 5277 74 685 90 97049 213 782 48064 296 356 559 849 924 49097 232 687 713 962 99 954 50247 949 51077 122 448 600 717 900 52002 364 678 701 906 9 53301 54081 286 381 560 756 900 9 55141 92 225 370 541 654 705 48 84 960 56093 170 215 381 483 813 5711 82 334 49 3 80 400 0 64 88 648 701 41 804 58047 117 35 62 654 877 904 59078 597 60219 309 498 748 816 930 61430 59 877 94 982 62160 91 440 529 622 589 63220 510 707 19 64 884 64017 157 454 570 875 65052 59 203 95 728 66201 349 73 499 809 905 28 67079 133 549 649 776 985 68092 237 46 506 680 960 69038 811 65 711225 58 224 28 360 530 55 81 728 896 72034 317 570 679 88 73074 215 304 417 658 93 74612 75176 533 623 839 83 996 76358 654 804 77478 579 778160 2239 64 474 734 77 819 79115 65 557.

80447 525 774 802 81173 351 671 822100 337 59 463 502 28 695 83034 674 873 84049 126 391 85234 409 46 814 86153 260 363 683 732 58 87019 163 91 241 45 777 806 883225 40 486 555 75 89611 716 890 90169 202 535 846 85 91080 456 551 67 691 843 922044 53 144 810 931 93347 403 88 599 619 94173 438 94 566 678 927 95631 53 700 955 96037 216 381 493 569 75 722 97136 2229 834 39 85 98110 311 467 99219 864

100083 91 492 961 101018 56 285 560 970 102025 51 65 848 864 103008 210 311 421 73 529 696 775 104354 607 862 105113 67 82 392 400 699 927 106255 85 497 856 78 92 107296 320 510 108048 142 375 869 919 109105 333 404 568 623 85 866 110247 485 711 874 111233 542 62 611 724 801 112003 52 66 141 333 66 474 610 40 113188 409 819 20 114179 399 405 40 61 594 674 115227 713 27 44 860 116431 592 634 780 939 117285 376 418 567 668 806 33 993 118302 573 779 878 80 119203 368 616 700 36 886 943 61 120379 647 99 825 87 121006 423 612 87 122228 45 461 798 123158 250 370 71 571 24646 877 965 125009 478 617 126289 619 819 127516 128029 232 438 534 665 129212 392 674 792 916 130045 309 409 83 88 675 732 870 955 131230 704 807 132386 437 522 740 133163 388 977 134063 354 445 135012 138 242 437 618 94 788 907 136164 618 816 137350 91 490 503 77 613 68 961 92 138461 600 64 139717 79 844 99 140259 615 57 771 91 141016 249 142118 457 175 815 143054 392 44 843 144009 158 357 145221 48 465 599 692 761 146044 186 400 733 804 147034 93 425 81 536 62 148303 12 61 149046 129 397 622 917

150143 397 536 755 151040 251 332 68 521 621 24 896 152688 778 96 815 153070 143 238 451 556 805 154072 553 507 69 155051 157 259 81 538 816 929 156068 194 228 65 85 721 38 69 157121 200 20 96 405 535 997 158294 529 705 856 159031 306 436 859 161024 54 66 740 94 914 162035 245 90 957 163236 559 901 164061 104 654 824 165321 401 86 823 166036 322 66 472 515 619 915 11 167489 692 716 857 168162 204 53 770 846 169015 295 344 461 95 558 741 170218 494 887 171043 49 657 172000 319 678 745 71 950 173073 639 48 607 174060 228 31 363 475 175225 464 75 507 618 45 945 176076 316 412 565 177258 178246 452 585 646 179228 506 64 180159 274 84 308 52 54 611 727 99 181144 92 331 182215 17 349 63 677 870 183026 193 460 816 19 184051 652 764 804 991 185018 35 277 450 66 599 765 186090 181 542 51 187330 533 56 723 89 949 188117 420 569 92 911 63 189131 846 901 190096 135 349 608 788 964 191276 636 192095 138 268 388 533 97 603 941 193272 383 539 719 194248 54.

Tajemnicza dama

uprowadza dzieci i okrada je

Od pewnego czasu do policji stołecznej napływały skargi o zaginięciu małoletnich dzieci, które jakaś tajemnicza dama uprowadzała do jednego z domów przy ul. Nalewki, gdzie ograbiała je z ubrania i następnie pozostawiała na łasce losu. Nieznajoma polowała przeważnie na dzieci, bawiące się gromadnie, wybierając najlepiej ubrane, jak również na idące bez opieki ulicami miasta.

W ten sposób, 7-letnia Matylda Ołdakowska, (Rynek Starego Miasta 6) córka wyrobnicy, idąc do ciotki, (zam. przy ul. Wąski Dunaj) zaczepiona była na ul. Podwale przez ową kobietę, która pod protekstem, że pójdzie z dziewczynką do krawcowej, celem uszycia nowego ubranka, wyprowadziła O. na ul. Nalewki, gdzie w bramie jednego z domów, zdjęła z dziewczynki paltocik, beret i rękawiczki, poczem uciekła, pozostawiając dziecko.

Przechodnie zawiadomili policjanta, który płaczącą dziewczynkę przeprowadził do III-go komisarjatu.

Ta sama kobieta, w podobny sposób okradła również 5-letnią Basię Pasikowską, (Piękna 7), która na podwórzu wspomnianego domu bawiła się z rówieśniczką. Władze policyjne i śledcze zajęły się odszukaniem tajemniczej złodziejki.

Drugie 100.000

Wczoraj, w trzecim dniu ciągnienia czwartej klasy 34-ej Loterji Państwowej, padła na Nr. 150.704 druga skolei z pośród czterech stutysięcznych wygranych, które są przewidziane w tej klasie.

Wygraną tą podzielą się pp. S. B., St. D. i F. M., oraz pani J. Z. — wszyscy zamieszkali w Poznaniu.

Wygraną dzienną — 30.000 zł., podzielą się pp. A. J. i J. Z. z Warszawy, oraz pani H. W. z Wileńszczyzny, jako właściciele ćwiartek N-ru 55.290.

Dziś i dni następnych dalsze ciągnienie czwartej klasy. Miljon wylosowany będzie 21 b. m. Przypominamy też, że 20 lutego rozpocznie się ciągnienie I-ej klasy 35-ej Loterji.

ABC SPORTOWE

P. Z. B. ukarał terorystów

Echa meczu bokserskiego

Niedawno odbył się w Warszawie towarzyski mecz bokserski pomiędzy łódzką drużyną IKP i Warszawianką. Na meczu tym doszło do gorszących zajść. Po decyzji sędziego co do jednej z walk, zawodnicy łódzcy, niezadowoleni z orzeczenia, demonstrowali nie chcąc brać udziału w zawodach. Nadomiar zawodnicy łódzcy z pominięciem drogi służbowej wystosowali do zarządu Polskiego Związku Bokserskiego list, w którym, zarzucając gołosłownie sędziemu ringowemu owego meczu, postępowanie sprzeczne z zasadami etyki i moralności sportowej, grożą, że w wypadku wyznaczenia w przyszłości tego sędziego (Moskala) na zawody IKP, zawodnicy tego klubu zmuszeni będą nie brać udziału w zawodach.

Powyższe wypadki jaskrawego wykroczenia przeciwko dyscyplinie sportowej zasługują na surową karę. Zarząd PZB, biorąc jednakże pod uwagę, że zawodnicy łódzcy działali w uniesieniu, częściowo pod wpływem pewnych enuncjacyj, w których zarzucano sedziom stronniczość — uchwalił ukarać zawodników IKP: Chmielewskiego, Bartniaka, Popielatego, Woźniakiewicza, Banasiaka i Spodenkiewicza 6-tygodniową dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na 3 miesiące.

Ponadto uchwalono ukarać Chmielewskiego naganą z zagrożeniem skreślenia z drużyny olimpijskiej wrazie jakiegokolwiek dalszego przewinienia.

W razie stwierdzenia rzeczywistych przewinień sędziów, zarząd PZB nie omieszka wyciągnąć jaknajdalej idących konsekwencyj w stosunku do sędziów, musi jednakże stanąć w obronie ich czci w wypadkach gołosłownych zarzutów stronniczości.

W każdym razie przeciwko aktom demonstracji lub teroru zawodników wobec orzeczeń sędziów Polski Zw. Bokserski wystąpi w przyszłości z całą bezwzględnością.

Wyprawa A. Z. S. do Estonji

W końcu stycznia wyjeżdża do Estonji reprezentacja koszykówki i siatkówki męskiej i kobiecej warszawskiego AZS.

Program pobytu naszych akademików w Estonji jest następujący: 1 lutego w Tallinie AZS walczy z klubem Russ, 2 lutego z klubem Kalev, 4 — w Tartu z reprezentacją akademicką Estonji.

W drodze powrotnej AZS prawdopodobnie rozegra w Rydze dwa mecze z mistrzem Europy, Universitates — Sports.

Niemieccy sportowcy w Polsce

W najbliższych dniach przyjeżdża do Polski reprezentacja bokserska Berlina. Rozegra ona 12 b. m. mecz w Poznaniu z reprezentacją tego miasta, a w dwa dni później z reprezentacją Inowrocławia. Drużyna berlińska przyjeżdża w następującym składzie: Bruss, Schüller, Volke, Wietzke, Hunnekens, Camppe, Honneman i Kyfus.

Kierownik śląskiego zw. piłkarskiego we Wrocławiu zwrócił się do zarządu polskiego śląskiego zw. piłkarskiego w Katowicach z propozycją rozegrania w Bytomiu dnia 1 marca rewanżowego spotkania piłkarskiego pomiędzy reprezentacjami obu Śląsków. Ostatni mecz, przypominamy, zakończył się kompromitującą klęską Śląska niemieckiego w stosunku 1:9.

Torrance „pcha"

już prawie 16.5 m.

Jack Torrance, Amerykanin, rekordzista świata w pchnięciu kulą, startował ostatnio na zawodach w Nowym Orleanie, uzyskując 16,47 m.

Wynik miotacza amerykańskiego jest wprawdzie o metr gorszy od jego rekordu światowego, niemniej jednak Torrance jest zdecydowanym faworytem olimpijskim w tej konkurencji, żaden inny bowiem miotacz na świecie nie może poszczycić się dziś takim wynikiem.

Polski bokser wytrzymał

10 rund ze słynnym Louisem

W gronie polskich bokserów zawodowych w Ameryce wybija się ostatnio coraz bardziej Adolf Wiater. Bokser ten na 23 spotkania odniósł 20 zwycięstw.

Wiater ma za sobą niebylejaki „sukces". Oto w końcu 1934 r. walczył on ze słynnym obecnie murzynem, Louisem, przegrywając z nim jedynie na punkty, i to po 10-rundowej walce.

Dalsze wygrane

3 proc. Premj. Pożyczki Inwestycyjnej

Dn. 8 b. m. odbyło się losowanie 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej II-ej emisji 1935 r.

(Pierwszy numer oznacza Nr. serji, 2-gi — numer obligacji).

W drugim dniu wylosowano główne wygrane:

Po zł. 1000 na n-ry: 641—43, 655—32, 783—17, 907—2, 1076—47, 1102—47, 985—38, 1277—47, 1292—19, 1593—32, 1651—19, 1762—38, 2243—38, 2529—38, 2660—2, 2951—17, 3070—19, 3829—38, 3682—32, 3833—38, 3868—38, 3929—43, 4040—47, 4048—17, 4357—2, 4933—47, 5070—47, 5144—19, 5700—43, 5936—19, 6054—47, 6064—32, 6314—43, 6359—32, 6780—32, 6832—19, 7152—19, 7278—47, 7364—19, 7241—17, 7092—38, 7776—32, 7817—32, 7815—2, 8212—19, 8243—43, 8612—2, 9611—17, 9599—19, 9227—32, 9453—2, 9435—43, 9953—47, 10028—47, 9753—17, 10287—38, 10428—32, 10664—38, 10651—47, 10750—32, 10998—47, 11224—2, 11797—19, 11844—2, 12615—2, 13036—38, 13810—32, 14400—17, 14536—2, 14714—19, 15282—38, 15490—38, 15230—19, 15274—43, 15437—17, 15469—47, 15509—17, 15854—43, 15891—2, 15899—43, 16135—2, 16227—47, 16419—17, 16625—19, 17468—17, 17629—43, 17812—38, 17838—43, 18297—2, 18665—38, 19041—43, 19393—2, 18462—43, 19523—32, 19535—17, 19689—43, 19983—47, 20195—32, 20957—32, 21264—17, 21581—19, 21470—17, 21464—17, 21820—43, 22136—2.

Po zł. 500 na n-ry: 120—7, 298—7, 344—13, 381—13, 508—40, 513—40, 460—13, 538—37, 517—13, 613—37, 580—40, 587—39, 614—7, 648—40, 765—40, 742—7, 782—7, 710—1, 1071—29, 1073—29, 1112—7, 1137—13, 1164—40, 1472—29, 1570—40, 1963—1, 1967—37, 2023—37, 2029—7, 2031—7, 2060—37, 2041—40, 2086—40, 2117—29, 2240—29, 2327—40, 2340—1, 2347—7, 2408—40, 2405—40, 2433—7, 2517—40, 2516—7, 2592—7, 2639—7, 2674—40, 2695—37, 2708—1, 2766—13, 2793—39, 2812—40, 2845—40, 2831—29, 2942—7, 2969—40, 2996—40, 3105—1, 3245—40, 3342—29, 3479—13, 3495—7, 3665—29, 3814—40, 3900—7, 3955—39, 4091—7, 4113—1, 4318—37, 4364—37, 4364—1, 4375, 4410—40, 4467—7, 4422—13, 4522—40, 4539—29, 4642—1, 4722—40, 4725—1, 4771—29, 4929—29, 4933—1, 4982—39, 5050—39, 5132—7, 5203—1, 5312—40, 5360—37, 5437, 5486—39, 5514, 5573—40, 5669—40, 5684—40, 5869—7, 5974—40, 5985—7, 5991—7, 6002—13, 6136—40, 6059—40, 6148—39, 6154—39, 6210—37, 6278—37, 6224—40, 6113—29, 6369—7, 6414—40, 6454—7, 6512—40, 6540—40, 6795—39, 6806—40, 6901—40, 6901—7, 6930—7, 6953—7, 6959—37, 6991—40, 6999—40, 7074—7, 7144—1, 7166—40, 7048—1, 7131—29, 7375—13, 7418—13, 7515—39, 7590—13, 7603—40, 7626—40, 7658—39, 7658—40, 7610—40, 7637—29, 7985—7, 8002—7, 8116—7, 8204—39, 8224—40, 8256—13, 8450—13, 8529—7, 8683—7, 8701—13, 8818—40, 8846—39, 8904—39, 8978—37, 9021—39, 9155—37, 9177—13, 9340—40, 9341—1, 9394—37, 9437—29, 9481—13, 9583—39, 9548—40, 9514—29, 9662—40, 9787—7, 9791—29, 9869—7, 9872—29, 9902—13, 9957—40, 10000—7, 10040—7, 10131—40, 10196—7, 10222—7, 10224—39, 10217—1, 10370—39, 10537—40, 10623—1, 10667—1, 10679—29, 10708—13, 10709—39, 10906—40, 11031—40, 11033—40, 11103—29, 11104—40, 11112—40, 11168—13, 11200—1, 11248—37, 11294—7, 11335—40, 11355—40, 11493—29, 11552—40, 11644—13, 11732—40, 11741—1, 11858—40, 11871—40, 11888—13, 12026—13, 12073—29, 12259—40, 12429—7, 12483—29, 12559—37, 12609—37, 12748—7, 12811—40, 12832—40, 13031—7, 13179—40, 13250—40, 13323—29, 13448—1, 13626—29, 13670—40, 13656—29, 13720—7, 13779—37, 13809—13, 13917—1, 13982—37, 14377—40, 14553—37, 14565—37, 14580—39, 14947—40, 15016—39, 15065—7, 15066—7, 15029—37, 15006—40, 15230—7, 15220—40, 15464—27, 15654—40, 15911—40, 15927—7, 15955—40, 15932, 16034—7, 16146—39, 16226—40, 16465—7, 16487—7, 16505—40, 16675—7, 16735—39, 16805—39, 16878—39, 16929—40, 16932—13, 16984—39, 16963—29, 17152—13, 17326—7, 17401—7, 17600—39, 17518—7, 17577—1, 17637—37, 17861—1, 18083—40, 18149—39, 18169—40, 18229—39, 18255—40, 18407—29, 18476—1, 18523—37, 18611—40, 18617—7, 18638—7, 18695—1, 18712—7, 18729—40, 18811—40, 19027—37, 19104—1, 19103—40, 19117—39, 19119—40, 19269—40, 19231—7, 19260—1, 19279—40, 19301—40, 19308—40, 19322—13, 19356—1, 19369—29, 19422—29, 19439—40, 19537—7, 19589—7, 19640—40, 19714—40, 19742—1, 19747—37, 19770—40, 19812—39, 20011—29, 20020—13, 20087—37, 20138—37, 20297—1, 20386—7, 20390—1, 20665—29, 20772—40, 20809—37, 20918—40, 21037—40, 21079—13, 21124—1, 21134—29, 21298—7, 21307—40, 21320—37, 21351—40, 21388—39, 21376—37, 21441—40, 21535—37, 21708—37, 21706—1, 21816—7, 21837—7, 21829—13, 21908—39, 21938—7, 21948—1, 22023—13, 22088—7, 21987—40, 22108—40, 22147—40, 22196—7, 22199—7, 22307—40, 22335—13, 22383—13, 22403—29, 22509—13, 22610—40, 22654—1, 22691—25, 22737—39, 22879—7, 22905—39, 22966—13.

Sowiecka manja wielkości

Metro. — Pałace wśród ruder. — Bankructwo „piatiletki"

Ktokolwiek z cudzoziemców przybędzie do Moskwy, czy to będzie dziennikarz, czy dyplomata, czy też zwykły turysta — to przedewszystkiem musi obejrzeć moskiewskie metro, z którego Sowiety są tak dumne. Szczycą się niem tak, że możnaby pomyśleć, że Moskwa jest jedynem miastem na świecie, posiadającem podobną kolejkę. Ale nie mówi się oczywiście o tem, że przy budowie metra pracowali zagraniczni inżynierowie, przybyli z Paryża, Londynu i Berlina.

Metro wykonane jest rzeczywiście z przepychem, a skonstruowanie kosztowało niezliczoną ilość miljardów rubli sowieckich. Kosztowało także, wiele pracy ludzkiej i wiele istnień ludzkich, gdyż, jak wiadomo, podczas prac stało się kilka wypadków, jak np. osunięcie się ziemi, zawalenie się tunelu i t. d. Nie obeszło się wtedy bez śmiertelnych ofiar.

ŚWIATŁA I MARMURY

Tem swojem metro bolszewicy mieli zamiar olśnić burżujów. Widać to na każdym kroku. Podobają się wam marmury? Widzicie je wszędzie, naokoło. A kolumnady? Też ich nie brak. A różnokolorowe oświetlenie? Ma się rozumieć, że pełno jest różnobarwnych świateł w całym tunelu. Jednem słowem — przepych i efekty...

Początkowo przejazd metro kosztował 50 kopiejek w jedną stronę, to znaczy tam i spowrotem płaciło się rubla, co w naszej walucie wynosi 2 zł. 43 gr. Nie jest to tanio, jeśli się zważy, że średnia płaca w Sowietach wynosi miesięcznie 130 rubli. Ponieważ w miesiącu jest 25 dni roboczych, pracownik jeżdżący do zajęcia wydawałby w tym wypadku 25 rubli na przejazdy.

To już zakrawa na dążenie do czegoś wyższego i stanowczo rzec można, że Sowiety budowały metro z zacięciem zupełnie arystokratycznem. Wyraźnie liczono na wyższe sfery. A tymczasem — wyższe sfery korzystają z metra minimalnie. Na początku coprawda każdy chciał przejechać się kolejką podziemną. Była to atrakcja, coś w rodzaju luna-parku. Ale kiedy wygasła ciekawość, doszło do tego, że trzeba było zniżyć cenę biletów. Zniżono więc najpierw do 40 kopiejek, a obecnie do 30, co oczywiście, jeśli się weźmie pod uwagę fakt, że cena 50-kopiejkowa miała umożliwić względnie szybką amortyzację kosztów — to przy cenie 30-kopiejkowej będzie nieco trudniejsze.

PAŁAC SOWIETÓW

Trudno jest inaczej to określić, ale jest to faktem niezaprzeczonym, że Sowiety cierpią na wyraźną manję wielkości. Ten pęd do imprez na olbrzymią skalę, do budowania jakichś gigantycznych gmachów — jest niczem innem jak tylko wyrazem megalomanji. Kremlin i sala św. Jerzego są zbyt małe na zebrania syndykackie. Okazało się, że konieczne jest zbudowanie Pałacu Sowietów z wielkiemi salami na meetingi, coś w rodzaju Albert-Hall londyńskiego. Owszem, owszem — ambicja zupełnie szlachetna. A jak przedstawia się realizacja?

Przedewszystkiem nasunęły się trudności z placem pod budowę pałacu. Władze orzekły, że najodpowiedniejszy na ten cel byłby plac, zajęty przez świątynię Chrystusa-Zbawiciela, największą świątynię w Moskwie. Kościół był stanowczo zawadą, wobec czego przystąpiono do zgładzenia go z powierzchni. Praca poszła szybko i wkrótce po świątyni Chrystusa-Zbawiciela nie zostało ani śladu.

Teraz przyszła kolej na zatwierdzenie projektu Pałacu Sowietów. Ogłoszono konkurs, otwarto wystawę projektów i makiet. Wybrano jeden z nich — jak mówią — podobno najbrzydszy ze wszystkich. Będzię to więc budynek olbrzymi z banalną kolumnadą, utrzymany w stylu pompejańskim, a na wierzchołku jego ma się znajdować statua Lenina wysokości 80 metrów.

Ale cóż się dalej okazało. Otóż przy bliższem zapoznaniu się z terenem, przeznaczonym pod budowę, wyszło najaw, że teren ten jest nieodpowiedni, ponieważ znajduje się zbyt blisko rzeki, która podmywa go, wobec czego tak ciężkiemu gmachowi mogłaby grozić katastrofa, a umocnienie gruntu przez betonowanie kosztowałoby fantastyczne sumy. Narazie więc niewiadomo jeszcze, jak się to wszystko skończy.

31.000 DREWNIANYCH DOMÓW

Historja budowy Pałacu Sowietów nabiera posmaku pikantnego dopiero w zestawieniu z faktem, że Moskwa jest miastem bodajże najgorzej zabudowanem pośród miast europejskich. Podczas jednego z meetingów komisarz Kaganowicz przytoczył niezwykle wymowne cyfry, a mianowicie oświadczył on, że na 51.000 domów w Moskwie — 31.000 jest drewnianych. Pozatem wogóle daje się odczuwać szalony brak lokali mieszkalnych, podczas gdy na reprezentacyjne gmachy rząd sowiecki łoży astronomiczne sumy.

SPADEK PRODUKCJI

Piatiletka skończyła się. Wraz z piatiletką jakby uciął nożem — i przyszedł kres całemu rozmachowi energji. Zaczęła spadać także i cyfra produkcji moskiewskiej. Weźmy tylko produkcję nafty. W roku 1930 cyfra produkcji wyniosła 7 miljonów tonn, podczas gdy w roku 1934 nie dosięgła nawet 4 miljonów tonn. Są to cyfry autentyczne, podane przez komisarza przemysłu ciężkiego Ordjonigidze na VII kongresie Sowietów, który odbył się w r. 1935.

Czemu przypisać ten spadek? Poprostu nieumiejętnej gospodarce. Zbytnia, przesadna eksploatacja, nadmierne pompowanie nafty — dało fatalne rezultaty. Źródła nafciane są poprostu zrujnowane przez tę efektowną, ale niszczycielską gospodarkę. I doszło wkońcu do tego, że Sowiety tak samo odczuwają brak takich produktów, jak nafta, benzyna i smary. Podobnie przedstawia się sprawa z produkcja lokomotyw i wagonów. Jak więc można wnioskować, skończył się rozpęd piatiletki.

CENY I CENY

Niezmiernie ciekawym dokumentem są ceny produktów spożywczych w Moskwie sowieckiej. Czarna kasza, która stanowi zasadniczy produkt spożywczy w Sowietach, sprzedawana jest na terenie Sowietów po 4 rb. 30 kop. za kilo, podczas gdy na eksport cena jej wynosi 4 kopiejki za kilogram. W ten sposób więc ludność sowiecka płaci 110 razy drożej, niż nabywcy zzewnątrz kraju. Podobnie wygląda i sprawa z mąką, której cena eksportowa wynosi 3 kop. 7 groszy, a wewnątrz kraju 1 rb. 80 kop. za kilogram, masło sprzedawane jest w Sowietach po 16 rb. 50 kop. za kilogram, cena wywozowa dla zagranicy wynosi 31 kop. 4 grosze. Cukier rafinowany kosztuje w Sowietach 4 rb. 90 kop. za kilo, cena dla zagranicy jest 65 razy niższa. Mydło sprzedawane w ojczyźnie piatiletki po 3 rb. 80 kop. za kilogram, wywożone zagranicę ma cenę 16 kop. Trzeba przyznać, że brzmi to cokolwiek fantastycznie.

Oczywiście, że ta wysokość cen wywołała zrozumiałe niezadowolenie, toteż ostatnio ceny te uległy pewnej rewizji i zniżce, ale tak nieznacznej, że nadal stanowią śmieszne nieporozumienie i brzmią wręcz paradoksalnie — w kraju równości, w kraju ludu pracującego.

Jak dożyć 300 lat?

Sensacyjne oświadczenie dr. Carrera

Słynny lekarz - biolog z instytutu Rockefellera, dr. Alexis Carrer, ostatnio laureat nagrody Nobla, oświadczył dziennikarzom, którzy prosili go o wywiad, że człowiek mógłby z łatwością dożyć 300 lub 400 lat, gdyby tylko udało mu się od czasu do czasu w regularnych odstępach przerywać swoją egzystencję.

W przyszłości, jak przewiduje biolog, niewątpliwie ludzie znajdą sposób zatrzymania działalności organizmu ludzkiego przez przechowanie ciała w niskiej temperaturze, przy której oczywiście zachowałoby się życie. Kto wie, czy ten oryginalny zresztą sposób nie będzie wkrótce zrealizowany, dając ludziom możność długowieczności.

Jak mrs. Ford

Odnalazła swój nos

W lecznicy miejskiej m. Denver dokonano niezwykłej operacji kosmetycznej. Podczas wycieczki autem mrs. Leona Ford, 36-letnia dama, uległa wypadkowi: auto zarzuciło i mrs. Ford uderzyła się tak gwałtownie i mocno o kant przedniej szyby, iż ten odciął jej, jak nożem, kawał nosa.

Zemdloną i nieprzytomną z bólu przewieziono ranną do lecznicy, skąd lekarz naczelny polecił wysłać natychmiast na miejsce wypadku wóz sanitarny z poleceniem odszukania odciętego kawałka nosa. Po godzinnych prawie poszukiwaniach odnaleziono nos mrs. Ford; operacja udała się całkowicie, odcięta i przyszyta spowrotem część nosa zrosła się z całością tak dobrze, iż oprócz wąziutkiej blizny niema żadnego śladu po nieszczęsnym wypadku.

Skocznia narciarska

w zamkniętym budynku

Pierwsza skocznia narciarska, znajdująca się nie pod gołem niebem, lecz w zamkniętym budynku, otwarta została niedawno w Bostonie, w Stanach Zjednoczonych. Założona ona została we wspaniałym budynku sportowym, obejmującym ogromną ślizgawkę na sztucznym lodzie, stadjon dla wyścigów na saneczkach itp.

Największą atrakcję pałacu sportów zimowych stanowi skocznia narciarska, umieszczona w kolosalnych rozmiarów amfiteatrze. Miłośnicy sportów zimowych podziwiać będą mogli po raz pierwszy skoki narciarskie w obrebie miasta.

Pociągi na promach

Bezpośrednia komunikacja kolejowa Paryż—Londyn

Za kilka miesięcy uruchomiona będzie bezpośrednia komunikacja kolejowa między Paryżem i Londynem. Pomiędzy portami w Dover i w Dunkierce kursować rozpoczną ogromnych rozmiarów promy, na które wjeżdżać będą pociągi, udające się ze stolicy Anglji do stolicy Francji i vice versa. W stoczniach angielskich wykańczane są obecnie wspaniałe promy, na pokładzie których umieszczone są cztery linje szyn kolejoych, park dla samochodów, restauracja i t. p. urządzenia.

Inicjatywa uruchomienia bezpośredniej komunikacji pomiędzy kontynentem wyszła ze strony Anglji. Jeszcze w czasie wojny zorganizowane było dla oszczędzenia czasu przy przeładunkach przewożenie amunicji i materjałów wojennych na front za pomocą wagonów towarowych, wjeżdżających na prom. Obecnie tego rodzaju bezpośrednia komunikacja lądowo - morska istnieje w licznych punktach, a przedewszystkiem na Bałtyku, pomiędzy Niemcami a Szwecją.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa z Anglją przyczyni się niewątpliwie do wzmożenia ruchu turystycznego i do przyśpieszenia transportów towarowych. Specjalne udogodnienia przewidziane są dla automobilistów, którzy będą mogli wjeżdżać autem na prom, nie narażając maszyny na ładowanie przy pomocy dźwigów.

Pokład promów - olbrzymów przypominać będzie nowoczesny dworzec kolejowy, zaopatrzony we wszystkie udogodnienia dla podróżnych, którzy będą mogli korzystać ponadto w czasie przeprawy przez La Manche z kąpieli słonecznej.

Choinki zabronione

w Grecji

Przed minionemi świętami Bożego Narodzenia grecki minister rolnictwa wydał dekret, który przewiduje surowe kary, nie wyłączając nawet kary więzienia dla każdego kto ośmieli się ściąć lub kupić choinkę na Boże Narodzenie. Surowość tego zarządzenia tłumaczona jest ubóstwem kraju, w którym brak jest sosen i świerków.

Łodzie-amfibje

W pełnej malutkich jezior okolicy w południowo-wschodnich Niemczech używane są w komunikacji miejscowej jedyne w swoim rodzaju łodzie, któremi jeździć można zarówno po wodzie, jak i po lądzie. Gminy okoliczne, zamiast budować szereg mostów na jeziorach, wpadły na pomysł zastosowania do komunikacji zarówno wodnej jak i lądowej jednego i tego samego wehikułu. Wzdłuż głównej arterji komunikacyjnej, łączącej jeziora, zainstalowano specjalne urządzenia i wielka łódź motorowa, która przepływa jeziora, wsuwana jest na lądzie na specjalną stalową karoserję na kołach, na której przewożona jest po szynach do następnego jeziora.

Uczestnicy wycieczek, organizowanych w tej malowniczej okolicy, mogą zatem bez przesiadania podróżować to po błękitnych falach wód, to poprzez zielone pola i lasy.

Zygmunt Jurkowski 31)

Księżycowe interesy

Powieść

Paweł milczał, zastanawiał się nad wizytą Załkina. Czując chłód lodu na lewem oku, prawe wytrzeszczył lękliwie. Małgosia przypatrywała mu się z uwagą, po chwili odezwała się, mówiąc półżartem:

— Ponieważ — jak to zauważyłam — używasz czerwonej pomadki do ust, więc możnaby zamalować to drobne stłuczenie.

— Ja używam pomadki? — zdziwił się — cóż ty opowiadasz?

— Ano tak, leży tu u ciebie na umywalni, o, patrz — sięgnęła ręką i pokazała ją Pawłowi — zresztą jest w bardzo dobrym gatunku — dodała, patrząc na niego z dziwnym wyrazem.

— Ciekawe skąd tu się wzięła, może to Helki? — zgadywał.

Zaprzeczyła ruchem głowy.

— To nie Helki — odrzekła głosem, który załamał się żalem — ale nie zadawaj sobie fatygi przypominaniem, ja nie żądam od ciebie wyjaśnień. — Oczy jej zwilgotniały nagle. Zmieszana odwróciła głowę.

Paweł znał pochodzenie tej pomadki, będącej pozostałością po „sekundantach"; nie przywiązywał wagi do tego odkrycia, zaskoczyło go co innego, a mianowicie to, że Małgosia, która skojarzyła zapewne pomadkę z osobą pani Urszuli, objawiła zazdrość z tego powodu.

— Pewnie zostawiłaś ją sama — zażartował.

— Nie, złotko, moją mam w torebce — sprostowała — ale zostawię ci co innego, jeżeli pozwolisz.

I tu Małgosia podniosła się z krzesła i udała się do koleżanki, u której wczoraj, nie zastawszy Pawła, pozostawiła dla niego prezent. Przyniosła go po chwili, okazało się, że Małgosia w dobroci swego serca uszyła dla niego pyjamę. Podarunek był kolorowy i wykonany sumiennie. Wręczając go Małgosia miała na twarzy uśmiech zadowolenia. Paweł rozpościerając w rękach pyjamę i oglądając ją jednem okiem, nie odpowiedział uśmiechem, zaczęło mu świtać w głowie, że jego przyzwalająca postawa wobec Małgosi wprowadza ją w błąd i że dziewczyna przywiązuje się do niego z ufnością, traktując rzecz serjo. Odłożywszy prezent na stronę, rzekł:

— Dziękuję ci, Małgosiu, otaczasz mię coraz większą pieczołowitością, jesteś tak dobra, że aż dziwi mię twoja bezinteresowność.

W powiedzeniu tem krył się haczyk, który Małgosia przełknęła natychmiast.

— Bezinteresowność...—powtórzyła z wahaniem a w jej oczach zamigotała niepewność. Po chwili mówiła zmieszana: — Przecież ty mię lubisz, Pawełku, tak myślę, może się mylę... może poprostu chciałbyć, żebym sobie odeszła?...

— Co też ty pleciesz! — żachnął się przyłapany — chciałbym tylko ustrzec cię od zawodu.

Spojrzała na niego pytająco.

— No tak, chcę cię uprzedzić, że mogę okazać się niewdzięcznikiem! — ostrzegał z pełnem przekonaniem.

Usłyszawszy to, spuściła oczy, pomyślała chwilę i cicho wyrzekła:

— Nie liczę na twoja wdzięczność, Pawełku, kocham cię tylko.

Nie znajdując słów żadnych na to oświadczenie, Paweł wziął jej rękę i przycisnął w milczeniu do ust. Małgosia pożegnała go wkrótce, wychodząc pozostawiła Pawłowi upomnienie, aby nie dotykał zaognionego oka i zmieniał lód jaknajczęściej.

Nazajutrz w firmie „Czyn" zapanował rwetes. Zaszły bowiem nieoczekiwane wypadki, powodujące zwłokę w uzyskaniu pożyczki. Dziubiel szalał ze zdenerwowania. Paweł ni widział go jeszcze tak dalece wytrąconego z równowagi.

— O, patrz pan, co za pech! — krzyknął, wtykając Pawłowi do rąk gazetę. Na pierwszej stronie widniało dużemi literami:

„Bestjalstwo półgłówków".

Przeczytawszy wzmiankę, Paweł dowiedział się, że pan Biedrzyniecki, któremu uczelnie akademickie zawdzięczały ostatnio szereg reorganizacyjnych posunięć, został napadnięty przez uzbrojonych w pałki demonstrantów, rekrutujących się spośród młodzieży. „Nie możemy dłużej tolerować bestjalskich wybryków wyrostków, — oburzała się gazeta — którzy ani rusz nie mogą zrozumieć, że jedyną ich rolą jest podporządkowanie się mądrym ustawom. Winowajcy, których nazajutrz odszukała z łatwością policja, powinni ponieść najsurowszą karę, aby przykład ten raz na zawsze odstręczył innych półgłówków od podobnie brutalnych metod".

Pod artykułem widniały krótkie wzmianki z kondolencjami, wyrażonemi poszkodowanemu dygnitarzowi przez innych oburzonych wielce dygnitarzy.

— No i powiedz pan, czy nie mamy wyraźnego pecha! — biadał zrozpaczony Dziubiel. — Jak tak dalej pójdzie, to z pływalnią będziemy gotowi na wrzesień.

— Czy rozmawiał pan z panią Biedrzyniecką? — dowiadywał się Paweł.

— Alež, oczywiście, dzwoniłem do niej natychmiast po przeczytaniu, pocieszyła mię wprawdzie, że stan zdrowia męża nie budzi obaw, niestety, pańska czwartkowa audjencja została odłożona. Pan Biedrzyniecki musi poleżeć parę dni w łóżku, a tymczasem przyjdą pierwsze upały i djabli wezmą cały interes. Okropnego mamy pecha.

— Tylko nie mówcie nic memu teściowi — prosił zafrasowany Maciej.

Po krótkiej naradzie ustalili, ażeby nie zważając na chwilową przerwę rozpocząć pertraktacje z przedsiębiorcami budowlanymi i przygotować wszystko do natychmiastowego rozpoczęcia budowy.

Badając sprawę, Dziubiel dowiedział się, że w mieście K. istnieje „Towarzystwo budowy basenów", które podejmuje się budowy tanio i na dogodnych warunkach. Postanowiono zatem nawiązać z niem kontakt i uradzono, że natychmiast po złożeniu w banku podania, Paweł pojedzie wraz z Maciejem do miasta K. dla omówienia sprawy na miejscu. Narazie wysłano do „Towarzystwa budowy basenów" obszerną korespondencję z żądaniem oferty na poszczególne urządzenia pływalni.

C. d. n.

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 6.66.68 (redaktor naczelny), 6.66.68 (sekretarjat), 666.99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12 — 13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64. Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13550.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa zł. 2.30 miesięcznie; wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk — Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 666-64 — Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA